



ZWIĄZEK
MIAST
POLSKICH

SAMORZĄD MIEJSKI

MIESIĘCZNIK ZWIĄZKU MIAST POLSKICH

NUMER 8/305

WRZESIEŃ 2023

LOCAL TRENDS -
Europejskie Forum
Samorządowe

**KULTURA -
WAŻNY CZYNNIK
ROZWOJU MIAST**



W NUMERZE

ZE ZWIĄZKU

str. 6 W duchowej stolicy Kaszub – Wejherowie – Związek Miast Polskich zorganizował – pierwsze po pandemii Samorządowe Forum Kultury. Jego uczestnicy przez dwa dni rozmawiali m.in. o miejscu kultury samorządowej oraz narzędziach monitorowania i zarządzania kulturą.

ZE ŚCIEŻKI LEGISLACYJNEJ

str. 8 Na zlecenie Związku Miast Polskich została przygotowana przez Kancelarię Ziemi & Partners informacja dotycząca wyroku TK w sprawie opodatkowania budowli i jego potencjalnego wpływu na sposób opodatkowania budowli podatkiem od nieruchomości.

str. 9 Ponad 670 osób uczestniczyło w zorganizowanym przez ZMP i Fundację Miasto webinarium informacyjnym nt. zmian w planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz ich konsekwencji dla samorządów. Temat jest gorący i budzi wiele wątpliwości.

str. 10 7 września br. weszły w życie zmiany legislacyjne, które stwarzają warunki prawne dla tworzenia społeczności energetycznych. Mogą w nich uczestniczyć obywatele, samorządy lokalne, podmioty komunalne, małe przedsiębiorstwa, spółdzielnie i wspólnoty mieszkaniowe.

str. 11 Związek Miast Polskich przygotował propozycję nowelizacji ustawy o odpadach. Chce dodać zapis, że usuwanie odpadów niebędących odpadami komunalnymi jest zadaniem zleconym gminom, które otrzymują na nie dotację z budżetu państwa.

ROZWÓJ MAŁYCH I ŚREDNICH MIAST – PROJEKT PREDEFINIOWANY

str. 12 Każde miasto, także małe i średnie, ma swój potencjał. Jest on jednak w różnym stopniu rozpoznany, uruchamiany i wykorzystany. Podczas kolejnego seminarium Forum Rozwoju Lokalnego, kilka miast pokazało, jak w oparciu o zasoby endogeniczne buduje swój rozwój.

LOCAL TRENDS – EUROPEJSKIE FORUM SAMORZĄDOWE

str. 16 Naukowcy z Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu we współpracy z Fundacją Miasto podjęli się opracowania Indeksu Zielonych Finansów Samorządowych. W latach 2014-2020 wszystkie JST wydatkowały łącznie 53,8 mld zł na wydatki majątkowe o charakterze „zielonym”.

Na okładce:
Zapraszamy na LOCAL TRENDS. Fot. MTP

Zarząd ZMP w Wejherowie

Planowanie przestrzenne daleko od ideału

Podczas posiedzenia 29 września członkowie Zarządu ZMP m.in. zaopiniowali projekty rozporządzeń do nowelizacji ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym i propozycję MRiPS zmieniającą rozporządzenie w sprawie domów pomocy społecznej.

Jako że w związku ze zbliżającymi się wyborami parlamentarnymi prace w Sejmie w zasadzie zamarty, Zarząd ZMP zajął się tym razem jedynie dwoma projektami ustaw.

Nielegalne wysypiska – niewystarczające rozwiązania

Po raz kolejny członkowie Zarządu rozmawiali o problemie odpowiedzialności gmin za nielegalne wysypiska odpadów. Tym razem pretekstem do dyskusji był projekt

cji ratowniczych i gaśniczych należy uznać za pozytywne.

Jednak z opinii miast wynika, że projekt jest daleko niewystarczający. Odnosi się do legalnych składowisk odpadów, natomiast w żaden sposób nie jest powiązany z regulacjami prawnymi odnoszącymi się do nielegalnych składowisk odpadów lub miejsc nielegalnego magazynowania czy gromadzenia odpadów (posiadających np. decyzję na zbieranie, ale zbierających odpady niezgodnie z nią), a tego rodzaju miejsca płoną najczęściej, jak choćby składowisko odpadów Przysusze k. Zielonej Góry. Projekt nie rozwiązuje zatem problemu gmin wynikającego z obowiązku usuwania odpadów z miejsc ich nielegalnego gromadzenia lub usuwania skutków pożarów tych odpadów, a należy przypusz-



Wrześniowe posiedzenie Zarządu ZMP w Wejherowie.

Fot. E. Parchimowicz

ustawy o zmianie ustawy Prawo ochrony środowiska oraz ustawy o odpadach (KO). Projekt idzie w dobrą stronę. Wprowadza zapisy, które mogą przyczynić się do poprawy realizacji i rozliczania ewentualnych akcji ratowniczych i gaśniczych na składowiskach odpadów. Jak wiadomo pożary składowisk odpadów uwalniają do atmosfery wiele niebezpiecznych i groźnych substancji. Wprowadzenie przepisów, które mogą przysłużyć się eliminacji procedury podpalenia składowisk odpadów lub utwierdzeniu, usprawnieniu i przyspieszeniu ak-

cją, że taki był zamysł projektodawców. Obecnie na podstawie art. 26 i art. 26a UOO w określonych przypadkach gminy zobowiązane są do usuwania nielegalnie składowanych odpadów oraz skutków z tym związanych. Koszty tych operacji są bardzo wysokie i przekraczają możliwości budżetowe gmin. Wątpliwości budzą również propozycje zwiększenia kar za niedotrzymanie terminów sprawozdań okresowych dotyczących programów ochrony powietrza. Sama sprawozdawczość nie wpłynie na jakość

powietrza. Ważniejsza od tego jest realizacja określonych zadań. Projekt przewiduje, że za składowanie odpadów z naruszeniem warunków dotyczących rodzaju i sposobów ich składowania, określonych w decyzji zatwierdzającej instrukcję prowadzenia składowiska lub magazynowania odpadów z naruszeniem decyzji określającej miejsce i sposób magazynowania odpadów, wymierza się karę w wysokości 0,1 jednostkowej stawki opłaty za umieszczenie odpadów na składowisku za każdą dobę składowania. UM st. Warszawy zwraca uwagę, że zmiana ta spowoduje zwiększenie jedynie kary dla podmiotów działających legalnie, ale z naruszeniem posiadanych decyzji, natomiast nie wpłynie na wysokość kary dla podmiotów działających nielegalnie.

Zarząd przypomina, że Związek Miast Polskich przygotował własny projekt zmiany w ustawie o odpadach, który został sformułowany na podstawie przedstawionej na poprzednim posiedzeniu w Radomiu propozycji Gliwic. Prawnicy przygotowali już konkretną propozycję zapisu w ustawie – dodania art. 26 b. mówiącego, że usuwanie odpadów niebędących odpadami komunalnymi jest zadaniem zleconym gminom, które otrzymują na nie dotację z budżetu państwa. (więcej na ten temat na str. 11). Członkowie Zarządu zdecydowali o przesłaniu projektu ZMP autorem proponowanej nowelizacji oraz przedstawieniu go podczas prac w Sejmie, kiedy zostaną ponownie uruchomione procesy legislacyjne.

Planowanie przestrzenne z problemami i wątpliwościami

Także kwestie reformy planowania przestrzennego po raz kolejny były przedmiotem dyskusji podczas spotkania Zarządu. Chodzi o projekty rozporządzeń proponowane przez Ministerstwo Rozwoju i Technologii.

Pierwsze z nich - w sprawie przygotowania projektu planu ogólnego gminy reguluje charakterystykę stref planistycznych, w tym ich profil funkcjonalny oraz wartość wskaźnika minimalnej powierzchni biologicznie czynnej, a także m.in. sposób obliczania zapotrzebowania na nową zabudowę mieszkaniową oraz chłonności terenów niezabudowanych, tworzenia gminnego katalogu stref planistycznych czy przygotowania projektu planu ogólnego.

Jeśli chodzi o projekty rozporządzeń w sprawie zbiorów danych przestrzennych oraz metadanych w zakresie zagospodarowania przestrzennego oraz w sprawie określenia wzoru formularza wniosku dotyczącego aktu planowania przestrzennego, to większość uwag zgłaszanych przez Zarząd zostało w nich uwzględnionych.

Ostatnio pojawiło się kolejne rozporządzenie, kluczowo ważne, które jest obecnie w fazie konsultacji społecznych – w sprawie sposobu ustalania wymagań dotyczących nowej zabudowy i zagospodarowania terenów w przypadku braku planu zagospodarowania przestrzennego. To zagadnienie, które budziło i nadal budzi sporo kontrowersji, przede wszystkim z uwagi na brak precyzji co do sposobu ustalania poszczególnych parametrów. Doprecyzowanie wymaga zapis dotyczący faktycznego użytkowania nieruchomości. Nie jest jasne, czy obiekty użytkowane samowolnie i niezgodnie z ich przeznaczeniem powinny być wyznacznikiem dla nowej zabudowy. Wątpliwości budzi również zapis dotyczący analizy zabudowy. Jeżeli na obszarze analizowanym nie występują obiekty budowlane o funkcji zbieżnej z obiektem budowlanym objętym wnioskiem, to niczego nie zmienia analiza istniejącej zabudowy i zagospodarowania terenu wszystkich działek zabudowanych w obszarze analizowanym. Samorządowcy zwracają także uwagę na paragraf 4 rozporządzenia, dotyczący ustalania maksymalnej intensywności zabudowy oraz maksymalnej nadziemnej intensywności zabudowy na podstawie średniego wskaźnika tych intensywności dla obszaru analizowanego z tolerancją 20%. Nie jest jasne, o jakiej intensywności w rozporządzeniu mowa i czy ustalając intensywność należy wybierać dowolną wartość mieszczącą się w przedziale wyznaczonym przez 20%-ową tolerancję, czy może maksymalną?

Generalna uwaga z dużych miast mówi o tym, że zapisy zaproponowane w tym dokumencie pozbawiają je możliwości rozwoju. Dlatego Zarząd Związku postanowił negatywnie zaopiniować tę propozycję rozporządzenia.

Warto tu przypomnieć, że webinarium zorganizowane 20 września przez ZMP na temat zmian w prawie o planowaniu przestrzennym spotkało się z ogromnym zainteresowaniem ze strony samorządowców. Jego uczestnicy zadali ponad 150 pytań, co świadczy o skali trudności nowych rozwiązań i wątpliwościach, jakie rodzą. To także pokazuje, jak wielka jest potrzeba prowadzenia tego typu szkoleń. - *Jako Związek powinniśmy i będziemy dalej się tym zajmować, a także zbierać uwagi do tych nowych rozwiązań, które są bardzo niedoskonałe. Nowe prawo, zaproponowane także w tych rozporządzeniach, jest dalekie od doskonałości i będzie rodziło mnóstwo problemów* – powiedział podczas spotkania prezes ZMP, senator Zygmunt Frankiewicz.

Pieniądże na SIO i mieszkania treningowe

Zarząd zajął się także projektem rozporządzenia MEiN zmieniającego rozporządzenie w sprawie szczegółowego zakresu danych dziedzicznych gromadzonych w systemie informacji oświatowej oraz terminów przekazywania niektórych danych do bazy danych SIO.

Zdaniem przedstawicieli miast, rozmowa o tym rozporządzeniu jest dobrym momentem, żeby podkreślić, że wprowadzanie każdej nowej danej w systemie informacji oświatowej wiąże się ze stałą dodatkową pracą tysięcy pracowników administracji w jednostkach (np. wykazywanie danych „wyłączone wynagrodzenie za czas niezdolności do pracy, o której mowa w art. 92 § 1 Kodeksu pracy”). Ilość danych wprowadzanych do systemu informacji oświatowej stale rośnie. Praktycznie w każdej większej szkole, w celu rzetelnego wypełniania obowiązków sprawozdawczych potrzebna jest co najmniej jedna osoba zajmująca się SIO. Generuje to koszty, które nie są uwzględnione w subwencji oświatowej, a stanowią realne obciążenie dla samorządów. Ponadto wiele czynności w SIO, polegających na przepisywaniu danych z jednego systemu informatycznego do innego mogłoby zostać znacznie usprawnionych, poprzez wprowadzenie mechanizmu importu danych z plików tekstowych lub według udostępnionych schematów.

Negatywną opinię Zarządu uzyskała propozycja MRiPS zmieniająca rozporządzenie w sprawie domów pomocy społecznej. Treść rozporządzenia jest w dużej mierze powieleniem przepisów rozporządzenia MRPiPS z dnia 26.04.2018 r. w sprawie mieszkań chronionych. Obecna propozycja w sprawie mieszkań treningowych i wspomaganych zawiera przepisy określające minimalne standardy usług świadczonych w mieszkaniach treningowych i wspomaganych oraz minimalne standardy pomieszczeń w tych mieszkaniach – z uwzględnieniem potrzeby zapewnienia właściwych usług i wsparcia oraz indywidualnych potrzeb i możliwości psychofizycznych osób korzystających ze wsparcia w takich lokalach. - *Te zapisy rodzić będą dla samorządów koszty, a dodatkowo na podniesienie standardów w mieszkaniach treningowych chce się nam dać zbyt mało czasu, bo jedynie 3 miesiące* – zwracali uwagę członkowie Zarządu. Dlatego postanowili upomnieć się o pieniądze na realizację nowych zapisów rozporządzenia, a także stanowczo domagać się wydłużonego – do końca 2025 roku - okresu na wprowadzenie zmian.

(epe)

Z Komisji Wspólnej...

Transport na wybory, węgiel i terminale

O pieniądzach na dowóz seniorów i osób niepełnosprawnych na wybory, niesprzedanym węglu, który zalega w gminach, kłopotach z projektem ZONE, a także programie „Rozświećmy Polskę” dyskutowała Komisja Wspólna Rządu i Samorządu Terytorialnego 27 września br.

Wojewodowie już mogą występować o środki na finansowanie dowozu do lokali wyborczych osób uprawnionych, poinformował Grzegorz Ziomek, dyrektor Departamentu Administracji Publicznej w MSWiA. Dowóz ten jest zadaniem zleconym, które realizują gminy. Wojewodowie mają być w stałym, cyklicznym kontakcie z gminami i na bieżąco udzielać wyjaśnień. A te pojawiają się choćby w związku z różnymi stawkami za transport w różnych regionach kraju. Dopuszczalna jest realizacja tego zadania na podstawie podpisanych porozumień między wojewodą a gminami. Obecny na Komisji Wspólnej wiceminister finansów, Sebastian Skuza potwierdził, że sejmowa Komisja Finansów pozytywnie zaopiniowała przesunięcie pieniędzy z rezerwy celowej na to zadanie według za-

gających nawet 1 mld zł. Dlatego samorządy chcą wiedzieć, czy mogą liczyć np. na pieniądze z wojewódzkich funduszy ochrony środowiska potrzebne choćby na zatrudnienie pracowników. Duże miasta będą musiały zatrudnić nawet kilkadziesiąt osób i to z odpowiednim wykształceniem, co też będzie dużym wyzwaniem.

Związek Miast Polskich zorganizował już 3 spotkania, by wyjaśnić liczne wątpliwości dotyczące wykorzystania terminali przestanych przez Główny Urząd Nadzoru Budowlanego. Nie wszystkie udało się rozwiązać.

Obecny na spotkaniu Komisji Wspólnej wiceminister rozwoju i technologii, Piotr Uściński przypomniał, że ustawa nie nakłada nowych obowiązków, tylko mówi o sposobie realizacji zadań przewidzianych w systemie, np. uchwalanych przez sejmiki wojewódzkie programów ochrony powietrza (POP).

- Nie ustanawia też żadnych limitów związanych z koniecznością przeprowadzenia inwentaryzacji. Gminy nadal będą wykonywać swoje obowiązki w niezmiennym kształcie wynikające z innych przepisów. Zebranie, weryfikacja i monitorowanie danych dotyczących ogrzewania budynków i źródeł spalania paliw



Podczas Komisji Wspólnej wręczono nagrody laureatom XX edycji Konkursu im. Profesora Michała Kuleszy na najlepsze rozprawy doktorskie oraz prace magisterskie dotyczące ustroju i działalności samorządu terytorialnego. Na zdjęciu laureaci.

Fot. H. Hendrysiak

jest niezbędne w celu wdrożenia tzw. uchwyt antysmogowych – wyjaśniał.

I dodał, że system ZONE oznacza udostępnienie gminom od 18 września br. jednolitego narzędzia do gromadzenia zebranych informacji, które już i tak powinny być gromadzone, szczególnie na potrzeby regionalnych POP-ów. Wdrożenie CEEB stanowi zatem wsparcie gmin w realizacji ich zadań, umożliwiając zmniejszenie kosztów związanych ze zlecaniem tego zadania firmom zewnętrznym lub pracownikom gminnym – uważa wiceminister Uściński.

Z takim sposobem rozumowania nie zgadzają się samorządowcy. Ich zdaniem wiele gmin nie podejmuje działań, bo nie ma podstawy prawnej, by gromadzić tak obszerny zestaw danych. Komunikat ministra dotyczący daty wdrożenia rozwiązań technicznych umożli-

wiających prowadzenie centralnej ewidencji nie jest odpowiednią podstawą prawną. Z zamówionej przez ŚZGiP opinii prawnej wynika, że gminy mogą zbierać tylko niektóre informacje, np. przy okazji kontroli zasobu budowlanego tam, gdzie są piece na paliwa stałe. Dodatkowo wymóg zbierania tak obszernego zestawu danych powoduje, że koszty tego zadania będą ogromne, gdyż w teren powinni iść specjaliści. Ewentualnie gmina może zlecić to zadanie podwykonawcom, jednak oba rozwiązania są drogie.

W związku z tym, że nie udało się uzgodnić stanowisk, wkrótce odbędzie się spotkanie przedstawicieli gmin z ministrem Uścińskim oraz przedstawicielami resortu klimatu i środowiska.

Co dalej z niesprzedanym węglem?

Po wydłużeniu sprzedaży przez gminy węgla do 31 lipca br., nadal pozostało 59 tys. ton. Dlatego potrzebne jest nowe rozwiązanie, np. odkupienie go przez rząd. Gminy zostały z kłopotem, gdyż kupowały węgiel po 1,5 tys. zł za tonę, by sprzedać maksymalnie po 2 tys. zł. Teraz ceny spadły i tona węgla kosztuje 1,2 tys. zł, więc mieszkańcy nie są zainteresowani. Gdyby nawet jakaś gmina zdecydowała się sprzedać węgiel taniej, to grozi jej za to dyscyplina finansów publicznych.

Zdaniem Pawła Kowalczyka, dyrektora departamentu w resorcie aktywów państwowych, w poprzednim sezonie grzewczym gminy sprzedały 2 mln 70 tys. ton węgla. Pozostała więc ilość stanowi zaledwie 3% całego sprzedanego mieszkańcom węgla. MAP – wychodząc naprzeciw postulatowi gmin – przedłużył sprzedaż do 31 lipca br., umożliwił także gminom wykorzystanie węgla na własne potrzeby. Nadchodzi nowy sezon grzewczy, więc węgiel

będzie znowu potrzebny.

Strona samorządowa zaapelowała o spotkanie z kierownictwem MAP, by rozwiązać problem.

Program „Rozświećmy Polskę”

Dyrektor Michał Baj z BGK na wniosek strony samorządowej przedstawił informację o 9. edycji programu Polski Ład pn. „Rozświećmy Polskę”, w ramach której gminy lub ich związki mogą otrzymać dofinansowanie do 80% wartości inwestycji na modernizację oświetlenia. W ciągu trzech tygodni naboru między 28.08 a 18.09 zgłoszono 1639 wniosków na kwotę ponad 2 mld zł.

Strona samorządowa zaapelowała o wydłużenie terminu naboru.

Więcej na www.miasta.pl

hh

Z Komisji Praw Człowieka i Równego Traktowania ZMP

O zdrowiu psychicznym i bezpieczeństwie

Na swoim wrześniowym posiedzeniu Komisja Praw Człowieka i Równego Traktowania ZMP przyjęła stanowisko w sprawie drugiej części podręcznika „Historia i Teraźniejszość” oraz zajęła się tematem zdrowia psychicznego dzieci i młodzieży oraz nowelizacją ustawy o zapobieganiu przemocy w rodzinie

W drugiej części podręcznika prof. Wojciecha Roszkowskiego „Historia i Teraźniejszość” znalazły się m.in. tezy, że prawa człowieka, praktycznie nie są prawem, ale przywilejem, twierdzenia, że jedynie tradycyjna rodzina, miłość i zaangażowanie obojga rodziców zapewnia dzieciom prawidłowy rozwój i że homoseksualizm jest tworem kulturowym i w większości przypadków może podlegać terapii. Podręcznik prezentuje obraz migrantów jako młodych mułmanów, agresywnych mężczyzn w wieku poborowym, szturmujących granice państw europejskich, a także informuje, że „Ekologizm” to zagrożenie i kult, że stężenie CO2 w atmosferze mogłoby być większe, a naukowcy wcale nie są przekonani co do zmiany klimatu. To wszystko sprawia, że członkowie Komisji Praw Człowieka i Równego Traktowania ZMP wyrazili swój sprzeciw wobec upowszechniania tej publikacji w szkołach.

Oceny przedstawione w treści podręcznika są krzywdzące dla różnych grup społecznych i naruszają art. 30 Konstytucji, tj. zasady ochrony godności człowieka. Stwierdzenia zawarte w treści tego podręcznika, dotyczą osoby należące do mniejszości, tj. migrantów, młodzież LGBT+, dzieci i młodzież wychowywane w rodzinach niepełnych – czytamy w stanowisku.

W dobie głębokiego kryzysu psychicznego dzieci i młodzieży, gdy w Polsce aż 630 tys. dzieci potrzebuje stałego wsparcia specjalistów, a drugą najczęstszą przyczyną śmierci młodych ludzi w Europie jest samobójstwo, stanowczo sprzeciwiamy się dopuszczeniu do użycia w szkołach podręcznika, który stygmatyzuje i krzywdzi mniejszości, pogłębia problem nietolerancji i wykluczenia – dodają członkowie Komisji.

Także myśląc o narastającym kryzysie zdrowia psychicznego dzieci i młodzieży Komisja Praw Człowieka i Równego Traktowania ZMP sformułowała **Apel do Miast o wsparcie funkcjonowania telefonu zaufania dla dzieci i młodzieży 116 111**, prowadzonego przez Fundację Dajemy

Dzieciom Siłę. Samorządowcy uważają, że w obecnej trudnej sytuacji, w jakiej coraz częściej znajdują się młodzi ludzie, niezbędnym jest szerokie ich informowanie o dostępnej pomocy.

Przypomnijmy, że Ministerstwo Edukacji i Nauki usunęło ze swojej strony informacje o telefonie zaufania dla dzieci i młodzieży 116 111, podjęło też kroki, by link do strony telefonu nie był zamieszczany w podręcznikach szkolnych. Telefon 116 111 został powołany decyzją MSWiA i UKE w 2008 r. i powierzony Fundacji Dajemy Dzieciom Siłę. Jego uruchomienie jest wypełnieniem obowiązku wynikającego z członkostwa Polski w Unii Europejskiej.

Od początku działania telefonu, konsultanci odebrali ponad 1,4 miliona telefonów, odpisali na blisko 100 tysięcy wiadomości. Podjęli ponad 4,7 tysiąca interwencji w sytuacji zagrożenia zdrowia i/lub życia dziecka. Obecnie telefon jest w całości finansowany przez indywidualnych darczyńców i podmioty prywatne.

Pozbawienie dzieci informacji o numerze telefonu 116 111 to ryzyko, że ze swoimi problemami zostaną zupełnie same i stanowią działanie na ich szkodę – piszą w Apelu członkowie Komisji Praw Człowieka i Równego Traktowania ZMP. **Zachęcamy do prowadzenia szerokiej kampanii informacyjnej o telefonie 116 111, w szczególności w szkołach, bibliotekach, miejskich ośrodkach sportu i rekreacji oraz instytucjach kultury. Więcej**

Komisja zarekomendowała miastom skorzystanie z bezpłatnego pilotażowego programu profilaktycznego dla szkół w ramach projektu „MŁODE GŁOWY. Otwarcie o zdrowiu psychicznym”. Został on stworzony przez Fundację UNaweza Martyny Wojciechowskiej, która była gością wrześniowego spotkania Komisji. **Więcej**

Dr Grzegorz Wrona przedstawił informacje na temat zmian w zapisach ustawy **Przeciwdziałanie przemocy domowej**, która weszła w życie w czerwcu tego roku. Zmiany polegają między innymi na zmianie jej tytułu z ustawy „o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie” na ustawę o „przeciwdziałaniu przemocy domowej”, której zakres pojęciowy został zmodyfikowany. I tak, jak w dotychczasowych przepisach nacisk położony był głównie na przemoc fizyczną, obecnie w ustawie mówi się także o przemocy psychicznej (to najczęściej dziś zgłaszany przez ofiary rodzaj przemocy) oraz ekonomicznej i cyberprzemocy.

Regulacja wprowadza także definicję osoby doznającej przemocy domowej i świadka przemocy domowej oraz uznaje, że małoletniego, który był świadkiem takiej przemocy, należy traktować jako osobę doznającą przemocy domowej. Według nowych przepisów, świadek to nie tylko dziecko, które widziało akt przemocy, ale także takie, które ma wiedzę o jej stosowaniu.

- *Niestety ustawodawca nie poszedł o krok dalej i nie dostaliśmy konkretnego narzędzia z Konwencji Stambulskiej – mówił podczas spotkania dr Wrona. - Konwencja stanowi, że jeżeli dziecko jest świadkiem przemocy jednego rodzica wobec drugiego, to ten stosujący ją nigdy nie dostanie pierwszoplanowej opieki nad tym dzieckiem. U nas poczyniono pewien wstęp do takiego przepisu, ale nie wprowadzono go.*

Ekspert zwrócił uwagę na przepis, który znacznie rozszerza bezpieczeństwo dzieci. Dotąd przepisy pozwalały interweniować policji czy opiece społecznej jedynie, gdy zdrowie lub życie dziecka było bezpośrednio zagrożone. W nowej ustawie słowo „bezpośrednio” zostało skreślone. Niestety, ustawodawca znów poczynił pierwszy krok, ale nie zapisał, gdzie te zagrożone dzieci, odebrane przemocowym rodzicom i opiekunom, można umieszczać.

- *Okolo 1400 dzieci mamy w Polsce rocznie odebranych w dotychczasowym trybie. Ponad 80% z nich trafiło do instytucjonalnej pieczy zastępczej. Jednak tam nie ma gdzie ich przyjmować i to niezależnie o której części Polski mówimy – zwraca uwagę dr Wrona.*

- *Dodatkowo trzeba tu powiedzieć, że nie ma możliwości tworzenia nowych form pieczy zastępczej – dodaje Magdalena Szczyńska-Jachim, wiceprezydentka Sopotu. - Za chwilę będziemy mieli całe rzesze dzieci, których nie będzie gdzie umieszczać.*

Istnieje bardzo pilna potrzeba określenia przez prawodawcę, gdzie te dzieci mają trafiać

Ustawa wprowadza dodatkowe formy działań podejmowanych wobec osób stosujących przemoc domową - programy psychologiczno-terapeutyczne, których celem ma być powstrzymanie osoby stosującej przemoc domową przed dalszym jej stosowaniem oraz rozwijanie umiejętności samokontroli i rozwiązywania problemów bez stosowania przemocy.

- *Przy odrobinie wysiłku uważam, że jesteśmy w stanie przekuć te nowe przepisy w faktyczną ochronę osób doznających przemocy domowej – stwierdził ekspert.*

(epe)

Samorządowe Forum Kultury

Kultura – ważny czynnik rozwoju miast

W duchowej stolicy Kaszub – Wejherowie – Związek Miast Polskich zorganizował – pierwsze po pandemii Samorządowe Forum Kultury.

Jego uczestnicy przez dwa dni rozmawiali m.in. o miejscu kultury samorządowej, narzędziach monitorowania i zarządzania kulturą, dzielili się dobrymi praktykami związanymi z opracowywaniem strategii rozwoju tej dziedziny życia oraz doświadczeniami z konkursu na Europejską Stolicę Kultury.

W efekcie pierwszego, a przede wszystkim drugiego etapu reformy ustrojowej, nastąpiła w Polsce głęboka decentralizacja kultury, a wiele instytucji kultury zostało oddanych gospodarzom lokalnym i regionalnym. Efekt tej decentralizacji widać w wydatkach publicznych na kulturę: ostatnie 4 lata to wydatki z kasy samorządowej na poziomie 9 i 9,3 mld zł. (przy ok. 2 mld z budżetu państwa).

Co wiemy o kulturze lokalnej

W Polsce mamy niemal 8 tysięcy bibliotek publicznych, które w swoich zbiorach posiadają ponad 120 milionów woluminów. - *Taka liczba tego typu placówek to ewenement na skalę europejską* – mówił podczas Forum Kultury dr Mariusz Cembruch-Nowakowski z Ośrodka Statystyki Kultury Urzędu Statystycznego w Krakowie.

Samorządy prowadzą też inne instytucje kultury - niemal 4 tysiące centrów, domów i ośrodków kultury, świetlic, w których działa ponad 35 tysięcy grup artystycznych, kół, klubów i sekcji. W minionym roku JST zorganizowały ponad 140 tysięcy imprez, w których wzięło udział niemal 17 milionów osób.

- *Kultura jest najbardziej różnorodną i wielowymiarową usługą realizowaną przez samorządy, ponieważ zakres konkretnej działalności kulturalnej finansowanej lub wspieranej przez JST jest zależny od lokalnej polityki kulturalnej i potrzeb lokalnej społeczności* – zwracał uwagę dr Cembruch-Nowakowski. Jednym z najważniejszych uporządkowanych źródeł wiedzy o usługach publicznych w sektorze kultury finansowanych przez jednostki samorządu terytorialnego w Polsce jest Raport GUS z 2018. Badanie, które było przyczynkiem do powstania raportu, miało na celu identyfikację

mechanizmów finansowania kultury przez jednostki samorządu terytorialnego oraz diagnozę skali finansowania i realizacji usług publicznych w kulturze przez JST. Sporej wiedzy na temat działalności samorządowych instytucji kultury i ich kosztów dostarczają także publikacje krakowskiego Ośrodka Statystyki Kultury. Wiemy z nich np., że JST prowadziły w 2022 roku 90% działających w Polsce centrów, domów i ośrodków kultury, klubów i świetlic oraz 85% wszystkich publicznych muzeów.

Celem badań prowadzonych w obszarze kultury jest dostarczenie informacji służących poznaniu i opisaniu zjawisk oraz procesów zachodzących w sferze kultury. - *Badania te służą przede wszystkim do pozyskania informacji o działalności instytucji*



Przez dwa dni samorządowcy i eksperci z miast rozmawiali i roli, znaczeniu i kondycji kultury.

kultury i innych jednostek prowadzących działalność kulturalną, w sensie zarówno oferty kulturalnej, jak i jej społecznej konsumpcji – mówił do uczestników Forum dr Cembruch-Nowakowski. - *Regularne badania statystyczne tych podmiotów pozwalają monitorować ich liczbę i rodzaj, liczbę realizowanych przedsięwzięć, liczbę uczestników imprez kulturalnych, podstawowe wielkości charakteryzujące zjawiska i trendy w dziedzinie kultury, ekonomiczne aspekty prowadzenia działalności kulturalnej oraz wielkość zatrudnienia w obszarze kultury.*

Badania statystyczne w obszarze statystyki kultury mają charakter stały, ujęte są w PBSSP w bloku tematycznym 1.28 KULTU-

RA i dotyczą: obiektów i działalności instytucji kultury, działalności w zakresie kineematografii, środków komunikacji masowej, działalności archiwalnej, masowych imprez artystyczno-rozrywkowych, rynku dzieł sztuki oraz finansów instytucji kultury.

Kultura jako usługa

W ostatnim czasie badacze i praktycy samorządowi zauważają rosnące zainteresowanie sferą kultury ze strony władz lokalnych. Wzrasta popularność tej tematyki, co widać w powstających strategiach rozwoju miast, a nawet pierwszych uchwalanych strategiach rozwoju kultury w miastach. Mieszkańcy, a za nimi władze samorządowe, przypisują kulturze coraz większą wartość w kształtowaniu warunków wpływających na jakość życia.

W raporcie „Analiza strategii rozwoju lokalnego w miastach. Charakterystyka dokumentów i sposób ich wykorzystania” Obserwatorium Polityki Miejskiej IRMiR czytamy: „Wizje największych miast coraz mniejszy nacisk kładą na rozwój gospodarczy, a coraz większy na jakość życia i kreowanie lokalnej

produktowych, takich jak liczba bibliotek, centrów kultury, wyniki finansowe instytucji kultury, uczestnictwo w kulturze, etc. trzeba dołączyć dane o rezultatach podjętych działań i ich wpływie.

Ekspert ZMP rekomendował, by w codziennym działaniu przedstawiciele JST mieli „zakodowane”, że kultura to usługa. Warto bowiem określać, jaki jest rezultat danej usługi pożądaną przez odbiorcę, a ten rezultat da się opisać w kategoriach jakości, dostępności, efektywności.

- *Trzeba zacząć myśleć o tym, co realizowane zdarzenia kulturalne wywołują w mieście. Jak jakość przestrzeni działań instytucji postrzegają odbiorcy kultury – nasi mieszkańcy* – radził Sławomir Wysocki.

SMUP: nowatorskie narzędzie

Związek Miast Polskich we współpracy z GUS zbudował unikalny system monitorowania usług publicznych SMUP. Jego celem jest optymalizacja świadczenia usług publicznych w oparciu o zintegrowane,

- *według usług* – mówił podczas spotkania Tomasz Potkański, zastępca dyrektora Biura ZMP. - *Nasz zespół ekspertów wypracował autorską wersję typologii usług przeciwną „w poprzek” tradycyjne typy instytucji kultury i rozdziały klasyfikacji budżetowej, ale pozwalającą mierzyć kluczowe produkty i rezultaty każdej z tych usług.*

Co zostało po pandemii?

Samorządowcy i eksperci uczestniczący w Forum Kultury rozmawiali także o tym, czego nauczyła ich pandemia Covid-19. Badanie na temat najważniejszych skutków pandemii przeprowadził Wydział Kultury Urzędu Miasta Poznania. Jeśli chodzi o kadry kultury w tym mieście, to w badaniu wskazano, że czas tamtego kryzysu przyniósł całkowitą lub znaczącą utratę zleceń, a co za tym idzie środków do życia przez tzw. wolnych strzelców, całkowite lub częściowe wstrzymanie działalności i przejście w tryb pracy zdalnej. Instytucje i ludzie kultury zostali zmuszeni do korzystania



O finansowych efektach decentralizacji kultury mówił podczas Forum Andrzej Porawski, dyrektor Biura ZMP.

Fot. 2 x E. Parchimowicz

wysokiej jakości dane. W systemie tym 57 wskaźników opisuje kulturę. Jednak kultura to najtrudniejszy obszar usług do mierzenia. Jakże są tego powody? Usługi dostarczane są przez podmioty w różnych formach organizacyjnych: urząd i samorządowe instytucje kultury (oraz podmioty pozarządowe i gospodarcze). Różne są formy sprawozdawczości budżetowej i finansowej – trzeba je badać różnymi narzędziami i przy różnych uwarunkowaniach prawnych. Dotychczasowa sprawozdawczość (formularze K) tylko częściowo dostarcza potrzebne dane. Samorządowe instytucje kultury są współprowadzone przez różne podmioty i jest ich kilka tysięcy.

- *W ostatnich 15 latach podejmowano wiele prób klasyfikacji usług w obszarze kultury. Dominuje w nich podejście podmiotowe – według typów instytucji, a nie przedmiotowe*

z różnych form wsparcia: finansowego, organizacyjnego, kompetencyjnego, doradczego, komunikacyjnego. Uczestnicy badania wskazywali na trudności w płynności otrzymywanych zleceń, otrzymywaniu propozycji płatnej współpracy, ciągłości działań, dostępu do sprzętu, a także w komunikacji. Wiele trudności – technicznych i kompetencyjnych - wynikało z konieczności przeniesienia wydarzeń kulturalnych do sieci. Pracownicy instytucji kultury wskazują ponadto na zaburzenie relacji z odbiorcami, atakzetrudnościindywidualneiemocjonalnopsychologiczne.

Po pandemii instytucje kultury odnotowały trudności w utrzymaniu kontaktu z najmłodszą publicznością - dziećmi i młodzieżą, a także wzrost zainteresowania ofertą instytucji kultury oraz zmniejszenie zainteresowania ofertą NGO wśród osób starszych (powyżej 61. roku życia). Zmniejszeniu uległ zakres działań kierowanych do osób doświadczających wykluczenia lub nim zagrożonych. Jednocześnie pojawili się nowi odbiorcy kultury, co stanowi potencjał do poszerzenia dotychczasowej publiczności.

Alicja Jelińska z Nadbałtyckiego Centrum Kultury w Gdańsku wskazała na pozytywne, jakie płyną z doświadczenia pandemii dla instytucji i wydziałów kultury. Takim pozytywnym jest z pewnością podniesienie kompetencji kadr kultury oraz rozwinięcie umiejętności szybkiego reagowania na zmiany. Pandemia, ale też fala uchodźców z Ukrainy, wywołały też myślenie o nowych sposobach pracy z ludźmi i zarządzania zespołami, a także wprowadziły rozwiązania cyfrowe do instytucji kultury, jak choćby dotacje na nowy sprzęt czy nowe programy.

Nie można jednak zapominać o tym, jak kolejne kryzysy wpływają na dobrostan pracowników sektora kultury. Z badań wynika, że coraz częściej i głośniej mówi się o wypaleniu zawodowym i niedocenie-niu pracy osób w kulturze.

Z wypowiedzi praktyków zgromadzonych w Wejherowie wynika, że w efekcie pandemii, a także – o czym nie można zapominać – kryzysu w finansach samorządowych, spadły dochody instytucji kultury za sprawą mniejszej sprzedaży biletów czy niższych wpływów z tytułu najmu sal czy pracowni. Dotkliwa jest też zmiana zwyczajów publiczności – widzowie kupują bilety na spektakle w ostatniej chwili, co znacząco utrudnia zaplanowanie przychodów. Instytucje kultury w polskich miastach powoli i w bólach wracają do, i tak niełatwej, kondycji sprzed pandemii i kryzysu.

W następnym wydaniu „Samorządu Miejskiego” będziemy kontynuować temat kultury jako ważnego czynnika rozwoju miast. Zaprosimy m.in. naszych Czytelników do miast, które ubiegają się o tytuł Europejskiej Stolicy Kultury 2029.

Ewa Parchimowicz

Zapraszamy na stronę **Samorządowego Forum Kultury**, gdzie w zakładce „Materiały konferencyjne” znajdują się prezentacje pokazane podczas spotkania, a także publikacje, raporty i opracowania dotyczące wszystkich tematów poruszonych podczas Forum w Wejherowie.

Po wyroku TK w sprawie opodatkowania budowli

O konsekwencjach zmian

Na zlecenie Związku Miast Polskich została przygotowana przez Kancelarię Ziemiński & Partners informacja dotycząca wyroku Trybunału Konstytucyjnego w sprawie opodatkowania budowli i jego potencjalnego wpływu na sposób opodatkowania budowli podatkiem od nieruchomości.

Wyrokiem z dnia 4 lipca 2023 roku (sygn.SK 14/21), Trybunał Konstytucyjny uznał, że pewne przepisy dotyczące opodatkowania budowli podatkiem od nieruchomości są niezgodne z Konstytucją RP. Konkretnie chodzi o art. 1a ust. 1 pkt 2 ustawy o podatkach i opłatach lokalnych (upol). Trybunał wskazał, że „już na podstawie samego brzmienia przepisów ustawy podatkowej podatnik powinien wiedzieć, bez większych wątpliwości, czy podlega w danym stanie faktycznym opodatkowaniu, czy też nie. Tymczasem w wypadku budowli, jako przedmiotu opodatkowania podatkiem od nieruchomości, nie jest możliwym zrekonstruowanie przedmiotu opodatkowania wyłącznie na podstawie ustawy podatkowej (jaką jest regulacja upol). Konieczne jest bowiem odwołanie się do przepisów prawa budowlanego. Te ostatnie również nie pozwalają na precyzyjne ustalenie – dla celów podatkowych – czy dany obiekt podlega opodatkowaniu jako budowla, czy też nie.” W efekcie, przepis ten straci moc obowiązującą po upływie 18 miesięcy od ogłoszenia wyroku, chyba że ustawodawca wprowadzi odpowiednie zmiany. Do momentu wprowadzenia tych zmian, obecne przepisy nadal będą miały zastosowanie. Na pilną konieczność dostosowania przedmiotu opodatkowania podatkiem od nieruchomości do standardów, jakie powinny obowiązywać w prawie podatkowym, wskazywały też licznie organizacje samorządowe. Związek Miast Polskich wielokrotnie podkreślał, że dopóty dopóki o zakresie obowiązku podatkowego decydować będą regulacje inne niż podatkowe, trudno będzie mówić o stabilnych źródłach dochodów gmin.

Na obecnym etapie trudno przesądzić, czy zmiana, do której Trybunał zobowiązał prawodawcę, będzie miała szerszy zakres, aniżeli tylko definicja budowli. Dostrzeżony przez Trybunał mankament (odesłanie w upol do ustawy niepodatkowej) dotyczy też definicji budynku (na co zresztą Trybunał wskazał wprost w uzasadnieniu

Wyroku). Niewątpliwie usuwając stwierdzoną wyrokiem niekonstytucyjność upol prawodawca powinien uwzględnić konieczność kompleksowego działania. W tym sensie zasadne byłoby uregulowanie nie tylko definicji budowli, ale również budynku. Rozważając hipotetyczny rozwój sytuacji, nie można wykluczyć przypadków, w których podatnicy – wbrew odroczonego skutkom wyroku – będą podejmowali próby kwestionowania opodatkowania budowli w dotychczasowy sposób (w oparciu

Podatek od nieruchomości, jego rola i kształt, jest tematem rozlicznych dyskusji i kontrowersji od początku polskich przemian. Wszyscy wiedzą, że opodatkowanie nieruchomości, w tym także rolnych i leśnych, w obecnym kształcie rodem z głębokiego PRL-u, wymaga gruntownej (nomen-omen) przebudowy. Lobbing właścicieli nieruchomości o większej wartości od samego początku skutecznie zablokował reformę, oczywiście pod pretekstem troski o rzekomo zagrożonych jej skutkami „zwykłych obywateli”. Ukuto nawet prześmiewczą nazwę „podatek katastr(of)alny”, o tyle nietrafną, że w Polsce wciąż nie ma katastru (mimo obowiązku ustawowego), a jego założenie w pełnej skali zajmie kilkanaście lat. Zdaniem Związku, aprobowanym przez ekspertów, podatek od gruntów powinien być powiązany ze sposobem jego użytkowania, określonym w prawie miejscowym oraz (gdyby istniała) w nowoczesnej ewidencji nieruchomości (katastrze). Do tego dochodzi konieczność szybkiego stworzenia definicji budynków i budowli jako przedmiotów opodatkowania, dziś niekonstytucyjnie (jak orzekł w lipcu TK) odesłanej do prawa budowlanego. Postulaty w tej sprawie Związek formułował od wielu lat, jednak dopiero wyrok Trybunału spowodował, że legislatura będzie musiała się tym zająć. Jest na to półtora roku, więc podjęliśmy w tym zakresie własną inicjatywę, licząc na współpracę z niekwestionowanym autorytetem w tej dziedzinie, prof. Leonardem Etelem z Białegostoku.

o niekonstytucyjny, aczkolwiek obowiązujący przepis). Takiego ryzyka Trybunał nie jest zdolny wyeliminować odroczeniem skutków wyroku. W takich sytuacjach, jeżeli organ podtrzyma stanowisko o nadal obowiązującym przepisie definiującym budowlę, spór może trafić do sądu administracyjnego. Wydaje się, że to właśnie na tym etapie w konkretnej sprawie dojdzie do rzeczywistej oceny możliwości rozstrzygnięcia w oparciu o przepis niekonstytucyjny (aczkolwiek obowiązujący). Prawnicy twierdzą, że trudno na obecnym etapie rozważać, jakie konsekwencje będzie miał wyrok w przyszłości. Okres odroczenia utraty mocy obowiązującej art. 1a ust. 1 pkt 2 upłynie 10 lutego 2025 r. Uwzględniając zasady prawidłowej legislacji podatkowej, nowa podatkowa definicja budowli powinna stać się elementem porządku prawnego od 1 stycznia 2025 r. Od wskazanej daty zatem lokalne organy podatkowe powinny zyskać podstawę do pobierania nowego podatku od budowli. Jeżeli zmiana dotychczasowych przepisów nie nastąpi, art. 1a ust. 1 pkt 2 utraci moc obowiązującą mocą wyroku. Jedynie hipotetycznie wskazać można, że w takiej sytuacji dojdzie do sytuacji patowej. Podatnicy składając ewentualne wnioski o wznowienie postępowań zakończonych prawomocnie, systemowo nie będą spełniali przesłanek dotyczących miesięcznego terminu określonego w art. 241 § 2 pkt 2 Ordynacji podatkowej (termin ten liczy się od dnia wejścia w życie wyroku); natomiast w sprawach bieżących budowla jako przedmiot opodatkowania będzie funkcjonować w upol, przy czym bez ustawowej definicji, co w świetle sentencji wyroku wydaje się przeszkodą do opodatkowywania obiektów dotychczas spełniających kryteria budowli.

Niewątpliwie samorząd gminny jako beneficjent wpływów z podatku od nieruchomości powinien efektywnie wykorzystać czas odroczenia skutków wyroku i dążyć w tym okresie do uwzględnienia przez prawodawcę wszelkich doświadczeń związanych z praktycznym stosowaniem przepisów definiujących przedmiot opodatkowania podatkiem od nieruchomości.

Zachęcamy do zapoznania się z pełną treścią informacji, aby dowiedzieć się więcej o potencjalnych skutkach wyroku dla opodatkowania budowli, która jest dostępna - **TUTAJ**.

(jp)

Gorący temat dla miast

Planowanie przestrzenne po nowemu

Zmiany w planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz ich konsekwencje dla samorządów i odniesienie do prowadzenia polityki rozwoju były tematem webinarium informacyjnego zorganizowanego 20 września przez ZMP i Fundację Miasto.

Temat spotkania był gorący, a zainteresowanie nim duże – uczestniczyło w nim 670 osób. Do udziału zostali szczególnie zaproszeni kierownicy i pracownicy wydziałów odpowiedzialnych za planowanie przestrzenne oraz politykę rozwoju, radni gminni odpowiedzialni za podejmowanie decyzji związanych z planowaniem przestrzennym i rozwojem, a także wszystkie osoby zainteresowane planowaniem przestrzennym i rozwojem lokalnym.

7 lipca 2023 uchwalona została ustawa o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym i innych ustaw. W jej efekcie modyfikacji uległo aż 50 innych ustaw.

Jak informuje Ministerstwo Rozwoju i Technologii, nowe przepisy dają samorządom realne narzędzia do planowania przestrzeni, a reforma stwarza szanse na szybsze pozyskiwanie gruntów pod budownictwo mieszkaniowe i tym samym większą podaż mieszkań.

Nowelizacja wprowadza nowe narzędzie planistyczne – plan ogólny gminy w randze aktu prawa miejscowego, który ma być uchwalany obligatoryjnie dla całego obszaru gminy, a gminy będą miały czas na jego uchwalenie do 1 stycznia 2026 r. Zmiany w planowaniu przestrzennym - jak napisał w komunikacie resort - są wynikiem prowadzonej integracji systemów planowania społeczno-gospodarczego z planowaniem przestrzennym.

W wyniku integracji systemów planowania plan ogólny gminy zastąpi dotychczasowe studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego. „Plan ogólny gminy będzie dokumentem zawierającym wyłącznie podstawowe ustalenia, które pozwolą gminie zaplanować zrównoważony i harmonijny rozwój. Co ważne, jego ustalenia będą podstawą nie tylko do uchwalania planów miejscowych, ale także

do wydawania decyzji o warunkach zabudowy” – czytamy w komunikacie resortu. Zgodnie z wchodzącymi w życie przepisami, nową formą planu miejscowego będzie zintegrowany plan inwestycyjny sporządzany na wniosek inwestora. Uchwalenie takiego planu będzie możliwe po podpisaniu umowy pomiędzy gminą a inwestorami. Inwestor będzie mógł się zobowiązać np. do budowy szkoły, wsparcia takiej inwestycji lub rozbudowy infrastruktury technicznej, co zostanie potwierdzone podpisaniem umowy urbanistycznej. Umowa ta - jak zaznaczono - będzie jawna i będzie podlegała publikacji na stronie BIP, a w przyszłości w Rejestrze Urbanistycznym, który ma być prowadzony w systemie teleinformatycznym i dostępny dla wszystkich zainteresowanych.

Związek Miast Polskich od lat zabiegał o zmianę prawa dotyczącego planowania przestrzennego, gdyż dotychczas obowiązująca ustawa jest mocno niedoskonała i powoduje straty bieżące oraz takie, które będą działały przez kolejne długie lata. Nowelizacja nie spełnia jednak wszystkich oczekiwań. – *Nie o taki kształt ustawy zabiegaliśmy* – mówił podczas webinarium prezes Związku, senator Zygmunt Frankiewicz. – *Wiele naszych postulatów nie zostało spełnionych. Trzeba jednak przyznać, że*

w nowelizacji są też elementy warte poparcia i uznania. Ustawa będzie rodziła na pewno szereg problemów, a ponadto powinna być szybko nowelizowana po to, żeby wyeliminować zapisy, które wciąż są problemem i będą problemem w przyszłości.

Webinarium otworzyło czas, w którym Związek Miast Polskich w sposób szczególny będzie zajmował się tematyką planowania przestrzennego. Jest ona dla gmin bardzo ważna, szczególnie po wejściu w życie nowej ustawy.

- *Obecnie trwają prace nad rozporządzeniami wykonawczymi i przedstawiciele ZMP w tych pracach uczestniczą* – mówił podczas spotkania dyrektor Biura Związku, Andrzej Porawski. – *Dostrzegając szanse, które mimo wszystkich wad ta ustawa wprowadza, chcemy pomagać naszym miastom w wykorzystaniu nowelizacji do pewnych korekt w lokalnej polityce przestrzennej i do jej lepszego powiązania z lokalną polityką rozwoju.* Uczestnicy webinarium zadali ponad 150 pytań, dlatego Fundacja wraz ze Związkiem zorganizuje kolejne spotkania, ogólnokrajowe i regionalne, poświęcone tematyce nowej ustawy, a także opracuje odpowiedzi na pytania urzędników i samorządowców oraz swoisty „schemat postępowania”.

(epe)

Więcej

ZMIANY W PLANOWANIU PRZESTRZENNYM

Nowelizacja ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym nie zrealizowała wszystkich naszych postulatów, tym niemniej trwające od 2020 roku zmiany w przepisach stworzyły możliwość osiągnięcia spójności planów przestrzennych z polityką rozwoju. Za nieco ponad dwa lata straci ważność studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego, a w jego miejsce powstanie plan ogólny, punktem wyjścia do którego powinien być model struktury funkcjonalno-przestrzennej obszaru, stanowiący część lokalnej lub ponadlokalnej strategii rozwoju.

Model struktury funkcjonalno-przestrzennej (część strategii rozwoju) prezentuje pożądane kierunki rozwoju przestrzennego określonego obszaru w danym horyzoncie czasowym. Przedstawia on zmiany, jakie powinny zaistnieć w przestrzeni, by zrealizować wyznaczone cele strategiczne oraz osiągnąć ich efekty. **Plan ogólny** będzie zawierał ustalenia dotyczące **funkcji** terenów, dopuszczalnych do wyznaczenia w innych aktach planistycznych i decyzjach, jak i ramowe ustalenia dotyczące kształtowania zabudowy i zagospodarowania terenu, z którymi dokumenty te będą musiały zachowywać zgodność.

Na pytanie, czy studium „zniknie”, należy kategorycznie odpowiedzieć: NIE. Część analityczna studium powinna stanowić punkt wyjścia do diagnozy stanu zagospodarowania przestrzeni; wnioski z diagnozy zawartej w studium będą dobrym punktem wyjścia do modelu struktury funkcjonalno-przestrzennej, który jest częścią strategii rozwoju. Określone w studium kierunki rozwoju mogą stanowić punkt wyjścia do sformułowania w modelu ustaleń i rekomendacji w zakresie kształtowania i prowadzenia polityki przestrzennej na obszarze objętym strategią rozwoju (lokalnego lub ponadlokalnego), a więc do sformułowania założeń planu ogólnego. Obszary wskazane w studium (w tym jego część graficzna) mogą stanowić punkt wyjścia do planu ogólnego, w tym do wyznaczenia obszaru zabudowy.

W ten sposób zostanie osiągnięty główny cel zmian w ustawie: powiązanie polityki przestrzennej z polityką rozwoju, a jednocześnie będzie zachowana ciągłość.

Nowe możliwości dla energetyki lokalnej

Szansa dla społeczności lokalnych

Kończąc pełnienie funkcji ministra klimatu i środowiska dr Michał Kurtyka podkreślił, że jednym z istotnych elementów prac prowadzonych w resorcie było upodmiotowienie odbiorcy indywidualnego i danie mu narzędzi, by mógł być silniejszy na rynku energii, bardziej aktywny, lepiej poinformowany.

Zaznaczył wówczas, że przygotowany zestaw przepisów „przez lata był przedmiotem dyskusji”. Nie dodał, że kontrowersje były wywoływane przez państwowy monopol energetyczny, który nie chciał utracić przywilejów pozwalających na swoisty dyktat, wobec którego nie było de facto odwołania, bowiem państwowy regulator (URE) nie zdobył się na skuteczny sprzeciw w imieniu odbiorców, preferując interes państwowych dostawców.

W adresowanej do wszystkich środowisk zainteresowanych rozwojem lokalnych inicjatyw „Energetyce rozproszonej” M. Kurtyka pisał dwa lata temu: *Lokalny wymiar produkcji energii będzie miał istotne znaczenie dla procesu transformacji i zapewnienia bezpieczeństwa energetycznego Polski. Prosumenci energii odnawialnej, klastry energii czy spółdzielnie energetyczne to podmioty na rynku energii, które będą się rozwijać coraz bardziej dynamicznie, zyskując coraz większe znaczenie w obszarze rynkowym. W praktyce oznacza to pobudzenie i wykorzystanie lokalnego potencjału i racjonalne wykorzystanie OZE. Niezbędne jest zapewnienie odpowiedniego otoczenia prawnego-legislacyjnego umożliwiającego dalszy dynamiczny rozwój odnawialnych źródeł energii, przy jednoczesnym zapewnieniu bezpiecznej pracy sieci elektroenergetycznej.*

Przepisy przepisami, a odbiorca, w tym wypadku prosument, coraz częściej dostrzega, że nie można go przyłączyć do sieci elektroenergetycznej, ze względu na jej opłakany stan. To także wina m.in. URE, który nie podjął kluczowej dla kondycji całej polskiej energetyki (nie tylko sieci) sprawy obowiązku przeznaczania co najmniej połowy wpływów ze sprzedaży uprawnień do emisji dwutlenku węgla na modernizację sektora.

Polska energetyka od lat wymaga wielkich nakładów, przekraczających znacznie całe wpływy budżetu państwa z uprawnień, jednak rząd wołał „przejadać” większość tych środków, finansując na przykład

rozliczne prezenty dla wyborców. To klasyczne mydlenie ludziom oczu: dostają coś, czemu można nadać łatwy rozgłos, a z drugiej strony płacą rosnące rachunki za energię, nie tylko tą, którą sami kupują, ale także tą, za którą kosmiczne ceny płacą podmioty komunalne, zaopatrujące tych samych ludzi w wodę, odbierające ścieki i śmieci, czy zapewniające lokalny transport publiczny.

W kontekście realnej samodzielności energetycznej miast istotnego znaczenia nabierają najnowsze zmiany legislacyjne, które stwarzają warunki prawne dla tworzenia – zgodnie z dyrektywą UE 2019/944 z 5 czerwca 2019 r. w sprawie wspólnych zasad rynku wewnętrznego energii elektrycznej – **społeczności energetycznych**, w których mogą uczestniczyć obywatele, samorządy lokalne, podmioty komunalne, małe przedsiębiorstwa, spółdzielnie i wspólnoty mieszkaniowe. Weszły one w życie 7 września br.

W uzasadnieniu rządowego projektu ustawy czytamy m.in.:

Dyrektywa 2019/944 obliuguje państwa członkowskie do stworzenia nowego podmiotu jakim jest obywatelska społeczność energetyczna (OSE), której przedmiotem działalności może być wytwarzanie, dystrybucja, sprzedaż, zużywanie, agregacja lub magazynowanie energii, a także świadczenie usług w zakresie efektywności energetycznej, ładowania pojazdów elektrycznych lub świadczenie innych usług energetycznych swoim członkom lub udziałowcom.

Stworzenie ram prawnych działania obywatelskich społeczności energetycznych umożliwia odbiorcom końcowym energii elektrycznej bezpośredni udział w wytwarzaniu, zużyciu oraz dzieleniu się energią elektryczną z innymi odbiorcami. Ma to na celu zapewnienie jej członkom **przystępnej cenowo energii elektrycznej** w odróżnieniu od tradycyjnych przedsiębiorstw energetycznych, których głównym celem działania jest dążenie do osiągnięcia zysku. Uczestnictwo w OSE przysłużyć się ma również do zwiększenia efektywności energetycznej na poziomie gospodarstw domowych dzięki zmniejszeniu zużycia energii elektrycznej i obniżeniu cen dostaw.

Celem dyrektywy 2019/944, a tym samym rozwiązań zawartych w projekcie ustawy, jest zapewnienie OSE korzystnych ram prawnych do działania, sprawiedliwego traktowania, równych szans oraz określonego zestawu praw i obowiązków. [...]

Warunkami koniecznymi do posiadania statusu OSE jest zapewnienie uprawnień decyzyjnych i kontrolnych przysługujących członkom, udziałowcom, akcjonariuszom lub wspólnikom OSE, będącym wyłącznie osobą fizyczną, jednostką samorządu terytorialnego, mikro- lub małym przedsiębiorcą, dla których działalność gospodarcza w zakresie obrotu, wytwarzania i dystrybucji energii elektrycznej nie stanowi przedmiotu podstawowej działalności gospodarczej. Regulacja ta jest zgodna z definicją OSE zawartą w dyrektywie 2019/944 (art. 2 pkt 11 lit. a), która stanowi, że obywatelską społeczność energetyczną należy rozumieć jako podmiot posiadający zdolność prawną, który opiera się na dobrowolnym i otwartym uczestnictwie i który jest kontrolowany przez członków lub udziałowców, którzy są osobami fizycznymi, organami samorządowymi lub małymi przedsiębiorcami. [...]

Przedmiotem działalności OSE może być **wytwarzanie, dystrybucja, obrót, agregacja, magazynowanie energii elektrycznej, realizowanie przedsięwzięć służących poprawie efektywności energetycznej oraz świadczenie usług w zakresie ładowania pojazdów elektrycznych swoim członkom, w sieci dystrybucyjnej o napięciu znamionowym nie wyższym niż 110 kV**. W zależności od wykonywanej działalności, musi przestrzegać obowiązków i ograniczeń mających zastosowanie do innych uczestników rynku w sposób niedyskryminujący i proporcjonalny. Sprzedaż wytworzonej we własnym zakresie energii elektrycznej przedsiębiorstwu energetycznemu lub agregatorowi będzie możliwa na podstawie łączących ich umów. OSE umożliwia się dostęp – bez dyskryminacji – do wszystkich rynków energii elektrycznej, bezpośrednio lub za pośrednictwem agregacji, czym transponuje się przepis art. 16 ust. 3 lit. a dyrektywy 2019/944.

Główne założenia obywatelskiej społeczności działającej w zakresie energii odnawialnej zostały wskazane w następujących motywach dyrektywy RED II:

1. Uczestnictwo obywateli i władz lokalnych w projektach dotyczących energii odnawialnej za pośrednictwem społeczności energetycznych działających w zakresie energii odnawialnej przynosi znaczną wartość dodaną w postaci lokalnej akceptacji dla energii ze źródeł odnawialnych oraz dostępu do dodatkowego kapitału prywatnego, co z kolei skutkuje lokalnymi inwestycjami, większym wyborem dla

konsumentów i powszechniejszym uczestnictwem obywateli w transformacji energetyki. [...]

2. Specyfika lokalnych społeczności energetycznych działających w zakresie energii odnawialnej pod względem wielkości, struktury własności i liczby projektów mogą ograniczać ich zdolność do konkurencji na równych zasadach z dużymi podmiotami, tj. konkurentami prowadzącymi większe projekty i szerszy zakres działalności. W związku z tym państwa członkowskie powinny mieć możliwość wybrania dla społeczności energetycznych działających w zakresie energii odnawialnej dowolnej formy podmiotu pod warunkiem, że podmiot taki może, działając w swoim imieniu, wykonywać prawa i podlegać obowiązkom. [...]

Wskazane założenia wpisują się w założenia leżące u podstaw obywatelskiej społeczności energetycznej z dyrektywy rynkowej.

Zmiana ustawy o odpadach

Projekt ZMP

Związek Miast Polskich przygotował propozycję nowelizacji ustawy o odpadach. Chce dodać zapis, że usuwanie odpadów niebędących odpadami komunalnymi jest zadaniem zleconym gminom, które otrzymują na nie dotację z budżetu państwa.

Gminy od lat wydają setki milionów złotych rocznie na likwidację nielegalnych („dzikich”) wysypisk śmieci, choć nie ma prawnej definicji „dzikiego wysypiska”.

Obowiązek likwidacji nielegalnych składowisk odpadów niebezpiecznych z nieruchomości niekomunalnych nałożono na gminy cztery lata temu zmianą ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach oraz niektórych innych ustaw z dnia 19 lipca 2019 r. (DU 2019, poz. 1579). Jak zwykle, nie przekazano przy tym gminom żadnych nowych środków finansowych na to NOWE zadanie.

Jak wynika z tegorocznego raportu Najwyższej Izby Kontroli – jest to **zadanie zlecone gminom przez rząd i jako takie powinno być finansowane z budżetu centralnego**.

Tego lata, gdy znów płonęły nielegalne składowiska, politycy partii rządzącej w wypowiedziach medialnych zrzucali na gminy odpowiedzialność za te niebezpieczne odpady, które de facto porzucano. Większa ich część znajduje się na

terenach prywatnych, wynajętych firmom (także państwowym) na legalne składowanie często zupełnie innych odpadów niż faktycznie przywożone. Wiele z tych firm następnie „znika”, a właściciele ani gminy nie są w stanie ich odnaleźć, podobnie jak prokuratury, które nader często umarzają dochodzenia.

Miasta członkowskie ZMP wskazują, że w praktyce uzyskanie pieniędzy na usuwanie nielegalnych wysypisk jest niezwykle trudne, a uzyskanie finansowania w całości – niemal niemożliwe. Brakuje procedur oraz służb oddelegowanych do zajmowania się przestępstwami związanymi z tym procederem. Związek Miast Polskich, korzystając z opracowań Miasta Gliwice, przygotował nowelizację ustawy o odpadach **proponując dodanie do niej art. 26 b**. Mówi on, że usuwanie odpadów niebędących odpadami komunalnymi jest zadaniem zleconym gminom, które otrzymują na nie dotację z budżetu państwa.

Z zapisów ustawy o odpadach oraz z ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach wynika, że zadania własne gminy (z wyjątkiem zadań zleconych państwu) dotyczących odpadów (z wyjątkiem odpadów komunalnych) nie są w jej zakresie. Zmiana ustawy o odpadach, która ma być wprowadzona, ma na celu doprecyzowanie zapisów i zapisanie wprost, że jest to zadanie z zakresu administracji rządowej, na które gminy otrzymują dotację celową z budżetu państwa za pośrednictwem wojewodów. W obecnym bowiem art. 26 a nie ma wyraźnej regulacji, z której wynikałoby, w jaki sposób i z jakich środków ma nastąpić sfinansowanie kosztów wykonania decyzji. Wskazuje się jedynie, że gmina żąda od posiadacza odpadów zwrotu poniesionych przez siebie kosztów usunięcia odpadów i gospodarowania nimi. Pełne Uzasadnienie projektu nowelizacji ustawy o odpadach można przeczytać **TUTAJ**. Projekt został przygotowany na wniosek miasta Gliwice.

czy słonecznej) bezpośrednio z odbiorcą. Zmiana ustawy zdecydowanie ułatwi przedsiębiorcom budowę linii bezpośrednich. Zamiast jak dotychczas wydawania zgody przez Prezesa URE na budowę linii, obowiązywać będzie jedynie wpis do rejestru prowadzonego przez ten organ.

Do zgłoszenia przedsiębiorca powinien dołączyć informacje dotyczące parametrów linii i ekspertyzę jej wpływu na sieć. Rozwiązanie to zapewni bezpieczeństwo funkcjonowania sieci elektroenergetycznej.

W przypadku pracy wyspowej i linii bezpośredniej łączącej jednostkę wytwórczą o mocy do 2 MW również będzie stosowany tryb zgłoszeniowy. W tym przypadku nie będzie konieczne przedkładanie ekspertyzy, a wpis będzie dokonywany na podstawie kompletności i poprawności dokumentacji.

(apo)

Propozycja Związku Miast Polskich dodania art. 26b do ustawy o odpadach Art. 26b

1. Działania, o których mowa w art. 26a ust. 1, podejmowane przez wójta, burmistrza lub prezydenta miasta wobec odpadów niebędących odpadami komunalnymi, stanowią zadanie z zakresu administracji rządowej zlecone gminie.
2. Środki na realizację zadania, o którym mowa w ust. 1 zapewnia budżet państwa w formie dotacji celowej przekazywanej przez wojewodę.

Jak rozwijać potencjały małych i średnich miast

Centra rozwoju

Każde miasto, także małe i średnie, ma swój potencjał. Jest on jednak w różnym stopniu rozpoznany, uruchamiany i wykorzystany. Zarówno Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej, jak i Związek Miast Polskich, między innymi poprzez Program „Rozwój lokalny”, wspierają miasta małe i średnie w ich poszukiwaniach dobrego pomysłu na siebie.

Podczas kolejnego seminarium Forum Rozwoju Lokalnego, zorganizowanego przez ZMP 27 września br., kilka miast pokazało, jak w oparciu o swoje zasoby endogeniczne buduje swój rozwój. Było to już 36. spotkanie z cyklu „Uruchomienie endogennych potencjałów warunkiem rozwoju małych i średnich miast w Polsce”.

Program spotkania został tak ułożony, by pokazać, jak małe i średnie miasta mogą na zasobach endogenicznych budować swój potencjał, który może być trwałą podstawą ich rozwoju.

Karlino: 10 tysięcy w 10 lat

Spotkanie transmitowane było tym razem z **Karlina** i też przedstawiciele tego miasta w każdym z bloków tematycznych prezentowali zastosowane w tym mieście rozwiązania i śmiałe pomysły na rozwój. Karlino leży w powiecie białogardzkim. To obszar kiedyś bardzo mocno dotknięty skutkami wycofania się z tych terenów armii czerwonej, skutkami upadania zakładów przemysłowych i PGR-ów, dotknięty najwyższym bezrobociem i niskimi dochodami oraz innymi maksymalnie negatywnymi parametrami. Burmistrz Waldemar Miśko pokazał podczas seminarium, jak w mieście o takiej historii i doświadczeniach można myśleć nie tylko o łataniu dziur, ale o poważnym budowaniu potencjału rozwojowego na przyszłość.

Dziś jednym z kluczowych wyzwań stojących przed władzami miasta jest demografia. Od ośmiu lat niemal co roku liczba zgonów przewyższa w Karlinie liczbę urodzeń. W 2021 roku przewaga ta była prawie dwukrotna. Dlatego z problemem demografii związane jest hasło, które przyświeca wielu działaniom władz Karlina: „10 tysięcy w 10 lat”. Chodzi o osią-

gnięcie 10 tysięcy mieszkańców (obecnie mieszka tu 8 tys. osób) w ciągu 10 lat. Temu wyzwaniu towarzyszy nowa wizja rozwoju, postawienie na rozwój gospodarczy i na stworzenie bardzo dobrych warunków do życia dla mieszkańców miasta. W ramach realizacji wizji Karlina jako **doskonałego miejsca do życia**, samorząd w ostatnich latach zrealizował ciekawe i odważne inwestycje związane z rekreacją i spędzaniem wolnego czasu (np. wybudował halę widowiskowo-sportową Homanit Arena, gdzie znajduje się m.in. kręgielnia, boiska do squasha, salka fitness i ścianka wspinaczkowa).

Strategia miasta pod hasłem „Karlino na ścieżce rozwoju” to cały szereg przemysłanych i konsekwentnych działań. To m.in. przyjęcie zasady, że w miejskich przedszkolach i żłobkach to miejsca czekają na dzieci.

Prowadzony przez gminą **Zespół Szkół w Karlinie** realizuje program kształcenia zawodowego uzgodniony z lokalnymi przedsiębiorcami, w oparciu o ich potrzeby. Otwarto właśnie nowy kierunek – technik mechatronik. – *Brakowało w naszej okolicy specjalistów, dlatego postawiliśmy na szkolnictwo zawodowe* – mówi Piotr Woś, zastępca burmistrza Karlina. – *Potem z kolei problemem były praktyki zawodowe dla uczniów. Zdecydowaliśmy, że to my – samorząd – będziemy rozmawiać z przedsiębiorcami, by każdy przychodzący do szkoły uczeń miał zapewnione praktyki w lokalnych firmach.* Jak podkreśla burmistrz, każdy absolwent technikum ma zapewnioną pracę w lokalnych zakładach pracy. Ponieważ zainteresowanie nauką w tej placówce daleko wykracza poza granice gminy (a samorząd miasta chce pozyskiwać uczniów z całego województwa, a także z zagranicy), do dyspozycji młodych ludzi jest internat, który stopniowo się powiększa – z 12 miejsc na początku w 2018 roku do obecnych 80 miejsc. Uczniowie technikum otrzymują – oprócz edukacji na wysokim poziomie – także dodatkowe bonusy, np. zajęcia sportowe na wszystkich obiektach hali sportowej czy kursy prawa jazdy fundowane przez gminę.

Miasto realizuje inwestycję związaną z **budową osiedla mieszkaniowego** składającego się docelowo z kilkunastu budynków wielorodzinnych. Pracodawcy mogą zarekomendować swoich pracowników do otrzymania mieszkania na tym osiedlu.

Za ważną dziedzinę lokalnej gospodarki władze Karlina uznają **ekonomię społeczną**. Wspólnie z partnerami społecznymi opracowano tu nawet Lokalny Plan Ekonomicznej. Kilkadziesiąt osób o szcze-



gólnych potrzebach znalazło pracę w kilku spółdzielniach działających na terenie miasta.

Przyszłościowym projektem dla miasta jest budowa **Centrum Usług Społecznych**. – *Chcemy zbudować obiekt, w którym w jednym miejscu skoncentrujemy działalność wszystkich spółdzielni socjalnych, ale także zlokalizujemy dom kultury, bazę dla różnego typu stowarzyszeń, dom seniora, ale i miejsce do aktywizacji również młodych ludzi* – mówi Waldemar Miśko. – *To ogromne wyzwanie, przedsięwzięcie o wartości ok. 50 mln. Wzmocni bardzo tkankę ludzką w naszej gminie. Będzie to miejsce, w którym i wsparcie, i możliwości rozwoju otrzyma każdy, nie tylko ten, który spełnia kryterium dochodowe do ubiegania się o pomoc. Każdy mieszkaniec, który potrzebuje wsparcia i każdy, który chce rozwijać swoje zdolności i swoją kreatywność.*

Władze Karlina bardzo mocno wspierają inicjatywy oddolne, pomagają pozyskiwać środki zewnętrzne wsparciem pieniędzmi gminnymi. Starają się też innowacyjnie podchodzić do rozwiązywania różnych problemów.

– *Mimo, że jesteśmy małym miastem, mamy śmiałe pomysły i realizujemy duże, odważne projekty. Udało nam się zmienić sposób myślenia, że takie podejście nie sprawdza się w małych miastach* – mówi burmistrz.

Rozwój w oparciu o gospodarkę

Dwa bloki wystąpień panelistów skupione były wokół kluczowych obszarów aktywności budujących potencjał rozwojowy. W bloku poświęconym rozwojowi gospodarczemu obok burmistrza Karlina głos zabrał Mariusz Kucewicz, burmistrz Łosic i pokazał, jak w gminie, która ma duże tereny wiejskie i jest otoczona jednostkami o takim samym charakterze, potencjał obszarów wiejskich, rolnictwa, może być źródłem kapitału. Z kolei Krzysztof Urbański, Prezes Zarządu Inwałbrzych – spółki odpowiedzialnej za stymulowanie projektów rozwojowych – mówił o tym, jak w mieście, które musiało całkowicie się zmienić i na nowo zbudować swój charakter, udało się stworzyć nowy profil gospodarczy i zbudować przestrzeń dla mieszkańców.

Pleszew: najważniejsze są mieszkania

Drugi blok tematyczny seminarium nosił tytuł „Utrzymanie i pozyskiwanie mieszkańców”. O aktywnej i zintegrowanej poli-

tyce mieszkaniowej mówił m.in. Arkadiusz Ptak, burmistrz **Pleszewa**. Miasto to jest oddalone o ok. godzinę jazdy pociągiem od Poznania, a w ciągu doby kursuje na tej trasie ok. 25 pociągów. Miasto postanowiło w oparciu o ten fakt przyjąć pewne założenia strategiczne. Burmistrz przypomina, że w latach 90. i na początku lat 2000. głównym kryterium wyboru miejsca zamieszkania była praca. Analizy pokazują, że **obecnie czynnikiem, który determinuje w dużej mierze wybór miejsca do życia jest mieszkalnictwo**. Na tej przesłance 5 lat temu władze Pleszewa oparły Strategię Rozwoju Publicznego Mieszkalnictwa. Badania przeprowadzone w pleszewskich firmach pokazały, że 20% osób pracujących w tym mieście, ale mieszkających poza nim, byłoby skłonnych zamieszkać w Pleszewie. Wskazywały one jednak na brak na rynku mieszkań. Jednocześnie władze Pleszewa odnotowały, że po pandemii wzrosło i nadal wzrasta znaczenie pracy zdalnej.

– *Przed wszystkim zrobiliśmy przegląd gruntów miejskich. Mieszkania, które wybudowaliśmy, powstały na gruntach miejskich, w pełni uzbrojonych* – mówi burmistrz Arkadiusz Ptak. **Politykę mieszkaniową** miasto oparło na kilku fundamentach. Po pierwsze są to mieszkania na wynajem z opcją własności. Skorzystają z nich 92 rodziny, których główni najemcy będą w wieku poniżej 40 lat. 20% z tej puli mieszkań zostało przekazanych rodzinom, które do tej pory nie były zameldowane na terenie gminy. – *Stan tych mieszkań był developerski, za 1 m2 takiego mieszkania (czynsz i kredyt) trzeba zapłacić ok. 30 zł. Ta oferta spotkała się z olbrzymim zainteresowaniem* – dodaje burmistrz.

Drugi filar pleszewskiej polityki mieszkaniowej to mieszkania na wynajem, ale bez możliwości wykupu. Znajdują się one w zabytkowej, wyremontowanej kamienicy w centrum miasta. Zasobem tym zarządza TBS. Kolejna forma to budownictwo komunalne, a w jego ramach 34 mieszkania w nowo wybudowanych budynkach w dwóch różnych lokalizacjach. Miasto sprzedało atrakcyjny grunt prywatnemu deweloperowi, jednak z zastrzeżeniem, że w ciągu 3 lat ma wybudować przynajmniej jeden blok. Tym sposobem miasto wzbogaciło się łącznie o dwa bloki liczące 50 mieszkań. – *W sumie w ciągu 5 lat wybudowaliśmy w różnym systemie 135 mieszkań publicznych oraz 50 na sprzedanym dewelo-*

Iceland
Liechtenstein
Norway grants



Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej

perowi gruncie. Równocześnie powstaje ok. 300 mieszkań na wolnym rynku – podsumowuje Arkadiusz Ptak.

Burmistrz zdradza, że władze Pleszewa myślą o stworzeniu **inkubatora mieszkaniowego** z zasobem dedykowanym osobom poniżej 35. roku życia, bowiem okazało się, że ta grupa wiekowa napotyka na jeszcze większe bariery w wejściu na rynek mieszkaniowy. Miasto chce więc dla nich przygotować specjalną ofertę, by przez 5-7 lat, zanim osiągną zdolność kredytową, mieli zapewnione mieszkanie.

Wałbrzych: Miasto dobre do odkrycia

W debacie podsumowującej spotkanie jej uczestnicy próbowali dokonać oceny tego, na ile małe i średnie miasta są ośrodkami, które wymagają interwencyjnych działań wspierających, a na ile mogą to być miasta, które w oparciu o własne wewnętrzne potencjały mogą być trwałymi centrami dla swoich obszarów funkcjonalnych.

– *Zanim powiemy sobie, co chcemy robić dla dalszego rozwoju Wałbrzysza, musimy uświadomić sobie, że miasto to jest unikalne pod wieloma względami – pod względem położenia, historii – trudnej w ostatnich 50 latach, ale niezwykle ciekawej na przestrzeni kilkuset lat* – mówi Roman Szeftemaj, prezydent Wałbrzysza.

Miasto jest absolutnie wyjątkowe i stąd przed kilkoma laty uznano, że dobrym hasłem promocyjnym dla Wałbrzysza będzie „Miasto dobre do odkrycia”.

Historia przemysłowa tego miejsca pokazuje, jak dynamiczny, a jednocześnie czasami bezrefleksyjny był rozwój tej części Europy w końcu XIX i na początku XX wieku. Przemysł zostawił niechciane pamiątki i miasto musi sobie z tym jakoś radzić szczególnie, że w latach 90. likwidacja przemysłu węglowego była wyjątkowo gwałtowna. – *Ten etap mamy już za sobą, jednak to, co dobre, co zostało po tamtych czasach, to wysoka kultura pracy* – mówi Roman Szeftemaj. Wałbrzyska Specjalna Strefa Ekonomiczna to kilkanaście tysięcy miejsc pracy, coraz bardziej wyrafinowanych, wymagających coraz wyższych kompetencji i umiejętności. Za chwilę będzie tu budowane Branżowe Centrum Umiejętności na specjalności mechatronika,

a przed kilkoma dniami uruchomiony został w mieście Wydział Lekarski Uniwersytetu Medycznego z Wrocławia. – *To pokazuje, że kierunkiem rozwoju Wałbrzysza nie jest produkcja przemysłowa i w ogóle sektor przemysłowy w wersji, o jakiej jeszcze w l. 90. marzyliśmy. Mamy tak piękne tereny zielone, ciągle do odkrycia, że w zasadzie jest nam już szkoda, by na nich powstawały obiekty produkcyjne o powierzchni 15 tys. m2. My dziś chcemy wysoką kulturą pracy, atrakcyjnym miejscem do życia, do spędzania wolnego czasu przyciągać przedstawicieli wyższej klasy średniej. Nie odcinamy się od historii, ale marzeniami chcemy wybiegać daleko w przyszłość.*

Burmistrz Karlina zwraca uwagę, że dla realizacji śmiałych pomysłów, czy nawet pisanie wniosków o środki zewnętrzne kluczowi są wykształceni i kompetentni pracownicy. A w małych miastach pozyskanie takich do pracy w urzędzie często jest problemem, gdyż osoby wykształcone, kreatywne, uzdolnione rzadko widzą dla siebie ścieżkę rozwoju w niewielkim mieście. – *Dlatego ważne jest pozyskiwanie ludzi ambitnych, którzy chcą wziąć udział w czymś ważnym i tak będą postrzegać swoją pracę* – mówi Waldemar Miśko. Ważne jest też przywództwo, osoba lidera, dla którego osoby zatrudnione w urzędzie chcą pracować.

Zapraszamy do obejrzenia zapisu wideo całego seminarium oraz zapoznania się z prezentacjami pokazanymi podczas spotkania na portalu www.miasta.pl.

Przypominamy, że cykl seminariów Forum Rozwoju Lokalnego jest realizowany w ramach Programu „Rozwój lokalny” wdrażanego przez Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej w III edycji Funduszy norweskich i Europejskiego Obszaru Gospodarczego. FRL to uruchomiona przez Związek Miast Polskich otwarta platforma samorządowo-rządowo-eksperckiej debaty oraz zintegrowany pakiet działań służących promocji podejścia oraz narzędzi zrównoważonego i endogennego rozwoju lokalnego.

Ewa Parchimowicz



Norweski Związek Władz Lokalnych i Regionalnych



Po 25 latach reformy ustrojowej

O nową formę kooperacji lokalnej

To hasło przewodnie trzeciej edycji Europejskiego Forum Samorządowego. W 2023 roku mija 25 lat od II etapu reformy ustrojowej, w wyniku której ustanowiony został trójstopniowy podział samorządu terytorialnego na województwa, powiaty i gminy. Z jakimi wyzwaniami mierzy się dzisiaj administracja lokalna? Czy zmienił się jej udział w sprawowaniu władzy? Okazją do podsumowań i wyznaczenia nowych celów jest Local Trends – Europejskie Forum Samorządowe.

Samorządność odgrywa kluczową rolę w sprawnym funkcjonowaniu państw i jest podstawą rozwoju społeczno-gospodarczego. Z 25-letniej historii rozwoju samorządności, ostatnie lata przyniosły wiele zmian i wprowadziły niepewność. Jednocześnie dynamicznie zmienia się społeczeństwo, wzrasta potrzeba konkurencyjności i ewoluują oczekiwania obywateli. Rośnie liczba wyzwań w szcze-

jedności, współpracy i odpowiedzialnego partnerstwa. Ważne, byśmy w roku poprzedzającym wybory samorządowe, spotkali się w Poznaniu i wyznaczyli nasze cele na kolejne lata – podkreśla Marek Woźniak, Marszałek Województwa Wielkopolskiego, który zasiada w Radzie Programowej Local Trends.

Spojrzenie w przyszłość

„Umówmy się na Polskę na XXV-lecie samorządu” – to temat sesji plenarnej, która otworzy dyskusję podczas III edycji Europejskiego Forum Samorządowego. Do sesji zaproszeni zostali Marek Woźniak, Marszałek Województwa Wielkopolskiego, Jakub Banaszek, Prezydent Miasta Chełm i Dorota Zmarlak, Wójt Gminy Izabelin. Wystąpienie wprowadzające do debaty wygłosi zdalnie Jerzy Buzek, Poseł do Parlamentu Europejskiego.

Dyskusję na temat przyszłości i znaczenia samorządów wzmocni cykl debat organizowanych przez młodzieżowych radnych z całego kraju w ramach II edycji **Forum Młodych**. Poruszane kwestie będą skupiać

lepszych rozwiązań dla naszych miast, gmin i regionów – mówi Jacek Jaśkowiak, prezydent Miasta Poznania – gospodarza forum. W dniach 17-18 października w Poznaniu spotykają się przedstawiciele rządu, samorządów, biznesu oraz nauki, aby dyskutować o najważniejszych tematach dla jednostek samorządu terytorialnego.

Najważniejsze tematy dla rozwoju jednostek samorządu terytorialnego

#Elektromobilność

Europejskie regulacje związane z normami dotyczącymi CO2 prowadzą do zakończenia sprzedaży samochodów spalinowych w 2035 roku. Bez wątpienia motoryzacja przechodzi olbrzymią transformację. W niedalekiej przyszłości na drogi wyjadą samochody w pełni autonomiczne, które na nowo zdefiniują transport w mieście. Grupa Volkswagen takie auta testuje od dwóch lat na publicznych drogach kilku miast Europy. Przy okazji wrześniowych targów motoryzacyjnych w Monachium Volkswagen na pokład elektrycznych, autonomicznych samochodów zaprosił pasażerów. Dziennikarze, urzędnicy, politycy mieli możliwość doświadczyć całkowicie autonomicznej jazdy w miejskim ruchu, oczywiście wciąż prototypowym samochodem. Koncern planuje oferować autonomiczne przejazdy oraz transport towarów już w 2025 roku.

Jakie wyzwania i zagrożenia dla miasta niosą auta elektryczne? Dlaczego warto wspierać elektromobilność? Jakie korzyści przynosi mieszkańcom? Jak przyspieszyć rozwój infrastruktury ładowania w moim mieście? Jakie są oczekiwania rynku, inwestorów? Dlaczego warto się zaangażować?

W programie III edycji Local Trends – Europejskiego Forum Samorządowego znalazło się kilkadziesiąt paneli dyskusyjnych oraz prezentacje na Scenie Dobrych Praktyk. W ramach wydarzenia odbywa się także Kongres Regionów oraz Forum Rozwoju Miast, które w tym roku realizowane jest pod hasłem „Miasto Dobrostanu” i zgromadzi ekspertów z Polski i zagranicy.

O tym będą rozmawiać paneliści sesji plenarnej „Przyszłość indywidualnego transportu w mieście”, której gospodarzem jest Volkswagen Group Polska.

Podczas oficjalnego otwarcia wydarzenia odbędzie się także uroczystość wręczenia Srebrnej Pieczęci Miasta Poznania. Nagroda została ustanowiona z okazji 750-lecia Lokacji Miasta Poznania. Otrzymują ją osoby bądź instytucje, stanowiące wzór tradycyjnych, długowiecznych poznańskich cnót takich jak pracowitość, gospodarność, wiara, miłosierdzie, solidność i pomysłowość. W tym roku nagrodę otrzyma firma Volkswagen Poznań, a z rąk Prezydenta Jacka Jaśkowiaka odbierze ją Stefanie Hegels, Prezeska Zarządu Volkswagen Poznań.

#NoweTechnologie

Jaką rolę odgrywają technologie w poprawie jakości usług publicznych dostarczanych mieszkańcom? To temat drugiej debaty plenarnej, której gospodarzem będzie Asseco. Digitalizacja w sektorze publicznym jest dziś bardzo pilną potrzebą. E-usługi są dziś standardem, którego oczekują obywatele przyzwyczajeni do zakupów online, bankowości mobilnej czy e-recept. Wdrażanie nowych technologii to nie tylko wygoda, ale też wzrost bezpieczeństwa i poprawa wydajności pracy urzędów. Od grudnia tego roku w samorządach funkcjonować będzie system e-doręczeń, który ma znacznie ułatwić proces komunikacji z jednostkami administracji publicznej. Czy administracja jest gotowa na tę rewolucję? Dowiemy się podczas panelu „Jak wykorzystać rosnące znaczenie digitalizacji i technologii w rozwoju społeczno-ekonomicznym miast na przykładzie e-doręczeń”, który odbędzie się pierwszego dnia Europejskiego Forum Samorządowego.

#Ekologia

Jednostki samorządu terytorialnego oraz przedsiębiorstwa stanowią kluczowy filar współpracy, który może przyczynić się do znaczących zmian w dziedzinie ochrony środowiska i edukacji ekologicznej. W codziennych działaniach tych dwóch sektorów jest ogromny potencjał do tworzenia zrównoważonych, przyjaznych dla środowiska miejskich przestrzeni, ale także do kształtowania świadomości ekologicznej społeczeństwa. Uczestnicy panelu „Jak biznes

oraz samorząd wspólnie mogą troszczyć się o środowisko i prowadzić edukację ekologiczną?” opowiedzą o dotychczas zrealizowanych inicjatywach

i wdrożonych programach, ale też przyjrzą się krótko- i długoterminowym perspektywom rozwoju tej współpracy. Czy możemy oczekiwać jeszcze większej innowacyjności i zaangażowania w tworzenie zielonych strategii miejskich? Jakie zadania przed nami, aby promować edukację ekologiczną i włączyć mieszkańców do aktywnego udziału w procesach zmiany na rzecz środowiska? Gospodarzem debaty jest InPost Green City.

O korzyściach dla samorządów płynących ze wspierania dobrych praktyk zrównoważonego rozwoju inicjowanych przez biznes opowiedzą także uczestnicy debaty, której gospodarzem będzie Volkswagen Poznań. Podczas Europejskiego Forum Samorządowego ogłoszone zostaną także wyniki konkursu ekologicznego „Niebieskie granty”. Poznamy organizacje pozarządowe, które miały najlepsze pomysły na to, jak oszczędzać energię, wodę, czy prowadzić skuteczną edukację ekologiczną. Organizatorem konkursu jest Volkswagen Poznań.

#Finanse

Rozmowy na temat rozwoju i wdrażania innowacji nie mogą odbywać się bez merytorycznej dyskusji o finansach. W Europejskim Forum Samorządowym weźmie udział Sebastian Skuza, Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów i Współprzewodniczący Zespołu do Spraw Systemu Finansów Publicznych Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego. W dyskusji z Piotrem Tomaszewskim, Skarbnikiem Miasta Bydgoszczy poruszy kwestie funduszy samorządowych i finansowania inwestycji z Polskiego Ładu. W ramach wydarzenia odbędzie się także Okrągły Stół Skarbników, którzy będą zastanawiać się nad tym, jak uwspółcześnić system finansów samorządowych. Gospodarzem obu punktów programu jest Unia Metropolii Polskich. Nie zabraknie także rozmów na temat Zielonego Budżetowania. Nowe wytyczne UE, obowiązująca w nowej perspektywie finansowej zasada rozdysponowania funduszy unijnych (nie czyni znaczących szkód środowisku – DNSH) oraz unijna Zielona Taksonomia (EU Taxonomy) stanowią obecnie podstawy do oceny stopnia zrównoważenia środowiskowego planowanych



inwestycji oraz sposobu ich finansowania. Konieczność „zazieleniania” finansów publicznych, w tym w szczególności samorządowych stanowić będzie cel strategiczny w ramach polityki osiągnięcia neutralności klimatycznej. Z tego też względu istnieje potrzeba dyskusji na temat oceny inwestycji lokalnych pod względem wypełniania wymogów ich zielonego finansowania (w tym finansowania dłużnego), ale także zakresu dostosowania koniecznego do wdrożenia w ramach „zazieleniania” budżetów lokalnych w najbliższej przyszłości.

„Zielone budżetowanie”, czyli ewolucyjny system zmian finansów publicznych (m.in. klasyfikacyjnych, instrumentalnych i sprawozdawczych) na poziomie krajowym, jak i samorządowym, postulowany przez orga-

W trakcie wieczornej gali Local Trends ogłoszone zostaną wyniki trzech rankingów:

- Ranking Magazynu Forbes „Miasta Przyjazne dla Biznesu”
- Ranking Fundacji Polska Bezgotówkowa „Cashless Smart City”
- Ranking Zielonych Finansów Samorządowych

nizacje międzynarodowe (KE, UN, OECD, IMF, Bank Światowy), staje się jednym z priorytetów w zakresie realizacji celów klimatycznych. **Gospodarzami debaty „Zielone finanse samorządowe – Index i Ranking JST” jest Związek Miast Polskich i Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu.** (więcej na ten temat na str. 16)

Organizatorzy Europejskiego Forum Samorządowego – Grupa MTP i Centrum Myśli Strategicznych od pierwszej edycji stawiają sobie za cel inicjowanie dyskusji ponad podziałami. Już dziś zapraszamy do udziału w Local Trends – Samorządowym Kongresie Finansowym zaplanowanym na 8-9 kwietnia 2024.

#DołączDoDebaty
<https://localtrends.pl/>
<https://www.facebook.com/LocalTrendsKongres/>
<https://www.linkedin.com/showcase/localtrends-kongres/>



Jedna z samorządowych debat podczas ubiegłorocznej edycji Local Trends.

Fot. MTP

gólności technologicznych, ekonomicznych, społecznych, prawno-politycznych, demograficznych oraz kulturowych. Europejskie Forum Samorządowe ma na celu wzmocnienie głosu samorządowców w trosce o rozwój całego kraju.

- Samorząd, będący w stanie realizować oczekiwania mieszkańców, jest podstawą sprawnie funkcjonującego państwa. To 25-lecie jest dobrą okazją, by ocenić dorobek województw, powiatów i gmin oraz rozmawiać o najważniejszych kwestiach, które wymagają naszej

się na roli młodych ludzi w kształtowaniu zrównoważonych, wielokulturowych i aktywnych społeczności, analizując wyzwania związane m.in. ze zrównoważonym transportem, edukacją czy integracją pokoleń. - Wierzę, że przyszłość samorządów może być lepsza dzięki przemyślanym decyzjom i sprawnym działaniom. Dlatego tak ważna jest rozmowa, zarówno na poziomie eksperckim, jak i politycznym. Local Trends to okazja do konstruktywnej dyskusji ponad podziałami i miejsce, w którym możemy razem szukać naj-

Organizatorzy:

Gospodarze:

Partnerzy strategiczni:

Organizatorzy:

Gospodarze:

Partnerzy strategiczni:



Ranking Zielonych Finansów Samorządowych

Jak zielone są nasze budżety?

Postępujące zmiany klimatu i ich konsekwencje powodują rosnące oczekiwania społeczeństwa związane z podejmowaniem różnego rodzaju inicjatyw o charakterze prośrodowiskowym. Tym samym za jedno z największych wyzwań XXI wieku można uznać przeciwdziałanie negatywnym skutkom zmian klimatu oraz adaptację do nich. Sytuacja ta dotyczy również Polski, w tym jednostek samorządu terytorialnego, które będą najbliżej ludzi, będą musiały stawić czoła temu wyzwaniu.

Obecnie większość Polaków nie tylko zauważa zagrożenia wynikające ze zmian klimatu, ale jest także świadoma i gotowa do współdziałania na rzecz ograniczania negatywnych konsekwencji tego procesu, które dotyczą ich bezpośrednio.

Dlatego dziś coraz większego znaczenia nabiera „zielone budżetowanie”. To postulowany przez organizacje międzynarodowe ewolucyjny system zmian finansów publicznych, nakierowany na zwiększenie finansowania inwestycji „zielonych”, który umożliwi wypełnienie celów polityki klimatycznej.

Takie podejście zyskuje na znaczeniu nie tylko w świetle wdrażania przez kraje europejskie „zielonych budżetów”, ale także w związku z ratyfikacją Umowy Paryskiej czy przyjęciem Europejskiego Zielonego Ładu. Nie bez znaczenia pozostaje fakt, że już dwie trzecie krajów członkowskich UE wprowadziło zasady lub elementy „zielonego budżetowania”, a kolejne państwa deklarują chęć wdrożenia tych rozwiązań w najbliższych latach.

Na przykładzie doświadczeń międzynarodowych można wskazać, iż główne przesłanki zazielenienia budżetów lokalnych, istotne z punktu widzenia władz lokalnych, to:

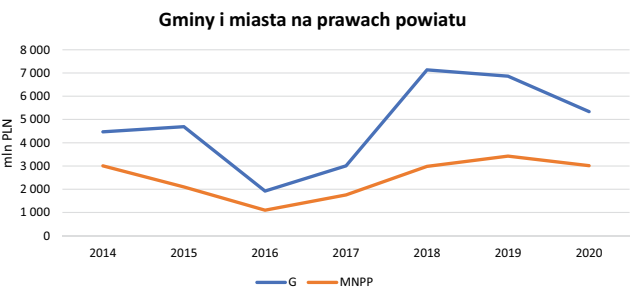
- efektywniejsze gospodarowanie środkami na inwestycje zielone,
- poprawa skuteczności pozyskiwania i wydatkowania środków dedykowanych ochronie środowiska,
- większa efektywność zarządzania lokalnymi zasobami naturalnymi,
- poprawa w zakresie przeciwdziałania i skuteczności zarządzania lokalnymi kryzysami środowiskowymi,
- polepszenie wiedzy i świadomości społeczności lokalnej co do zadań samorządowych

w zakresie ochrony środowiska i włączenie się w ich realizację,

- wyraźny sygnał realizacji przez władze lokalne celów polityki środowiskowej, w tym przeciwdziałania i adaptacji do zmian klimatu.

Obecnie w Polsce nie ma możliwości oceny (również społecznej) zaangażowania poszczególnych jednostek samorządu terytorialnego w realizację inwestycji i finansowanie działalności o charakterze „zielonym”. Jedyny projekt, który został zainicjowany przez Ministerstwo Środowiska, umożliwił opracowanie Planów adaptacji do zmian klimatu do 2030 roku przez grupę 44 miast na prawach powiatu. Łączne potrzeby finansowe tych miast zostały oszacowane na poziomie 31 mld zł.

Na tej podstawie naukowcy z Instytutu Finansów Uniwersytetu Ekonomicznego



Wydatki zielone w latach 2014-2020. Źródło: Budzeń D., Marchewka-Bartkowiak K. (2022). Zielone wydatki samorządowe w obliczu Europejskiej Taksonomii zrównoważonego rozwoju – nowe propozycje klasyfikacyjne, Raport Zielone Finanse 2022, Kotecki L. (red.), Instytut Odpowiedzialnych Finansów i UN Global Compact Network Poland, Marki, s. 60-76.

w Poznaniu we współpracy z Fundacją Miasto podjęli się zaproponowania Indeksu Zielonych Finansów Samorządowych. Indeks ten będzie opierał się na publicznie dostępnych danych w zakresie zaangażowania finansowego jednostek samorządu terytorialnego w realizację inwestycji zrównoważonych środowiskowo. Warto nadmienić, że pierwsze szacunki dotyczące poziomu zielonych wydatków majątkowych zostały wykonane przez prof. Kamilę Marchewkę-Bartkowiak oraz dr Danieła Budzenia w ubiegłym roku. W raporcie Zielone Finanse 2022, zaprezentowanym podczas Europejskiego Kongresu Finansowego w Sopocie, odbywającego się w ramach Local Trends 2022, autorzy wskazali, że w latach 2014-2020 wszystkie jednostki samorządu terytorialnego wydatkowały łącznie 53,8 mld zł na wydatki majątkowe o charakterze „zielonym”.

Autorzy zwrócili również uwagę na udział wydatków majątkowych „zielonych” w łącznej kwocie wydatków majątkowych, który w 2020 r. w przypadku gmin kształtował się na poziomie 25%, a w przypadku miast na prawach powiatów na poziomie 20%. Dodatkowo wskazano, że realizacja inwestycji o charakterze „zielonym” jest ściśle powiązana z uzyskaniem dofinansowania zewnętrznego, w tym ze środków zagranicznych. Bank Gospodarstwa Krajowego w swoim raporcie Zrównoważony rozwój na tle wyzwań inwestycyjnych i sytuacji finansowej polskich samorządów (2022) potwierdza, że temat ten zyskuje na znaczeniu również w oczach instytucji finansujących działalność inwestycyjną jednostek samorządu terytorialnego za pomocą instrumentów dłużnych, takich jak np. kredyty czy obligacje. Z zielonych obligacji skorzystało już bowiem miasto Łódź, o czym informowaliśmy w 2021 roku - link.

W powyższym kontekście istotnego znaczenia nabiera zatem nie tylko Ranking Zielonych Finansów Samorządowych, ale także szeroka dyskusja uwzględniająca zarówno potrzeby i możliwości finansowego zaangażowania jednostek samorządu terytorialnego w realizację celów klimatycznych, jak również utrzymania lokalnego bezpieczeństwa środowiskowego. Te i inne kwestie zostaną poruszone podczas debaty „Zielone Finanse Samorządowe” na Europejskim Forum Samorządowym Local Trends w Poznaniu 18 października br.

Debatę poprzedzi ogłoszenie wyników pierwszego rankingu poświęconego zielonym finansom samorządowym zorganizowanego przez Fundację Miasto. Ogłoszenie wyników rankingu będzie miało miejsce podczas wieczornej gali pierwszego dnia Local Trends.

Daniel Budzeń

Ważne informacje:
Rozstrzygnięcie rankingu i wręczenie nagród: gala wieczorna, 17.10.2023
Debata: 18.10.2023 r., godz. 10:50 – 11:50, sala 3
Gospodarz: Fundacja Miasto i Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu

Fundacja Miasto zaprasza do współpracy

Kompetencje dla rozwoju

Fundacja Miasto, powołana przez Związek Miast Polskich, powstała po to, by wspierać samorządy. To zespół kilkudziesięciu ekspertów realizujących programy rozwojowe gmin zarówno w sferze społeczno – gospodarczej, jak i instytucjonalnej.

Realizując swoją misję, Związek Miast Polskich zdobył w ostatnich latach olbrzymie doświadczenie w przygotowywaniu diagnoz i dokumentów strategicznych dla miast i partnerstw gmin z aktywnym ich udziałem. Przygotowano m.in. prawie 100 diagnoz, ponad 110 programów i około 40 strategii terytorialnych, w tym dwie z uwzględnieniem modelu struktury funkcjonalno-przestrzennej. Przeprowadzono badania społeczne w 339 gminach (obejmujące 38 tys. młodych ludzi, 32 tys. dorosłych mieszkańców i 2,1 tys. lokalnych liderów). Wykorzystano w tym procesie kompleksowe narzędzie do zarządzania rozwojem lokalnym - Monitor Rozwoju Lokalnego. To bogate doświadczenie jest obecnie wykorzystywane w ramach działalności powołanej przez zarząd ZMP Fundacji Miasto.

Szeroka oferta Fundacji Miasto dla samorządów

Wspieramy miasta w przygotowaniu raportów rocznych o stanie gminy oraz opracowań dotyczących minionej kadencji, które w czytelny sposób prezentują działania samorządu podejmowane na rzecz społeczności lokalnej. Raporty ułatwiają komunikację z mieszkańcami, w sposób przejrzysty i zrozumiały przedstawiają finanse JST, realizowane polityki i strategie, działania edukacyjne, sprawy społeczne, gospodarcze i te związane z ochroną środowiska oraz infrastrukturą. Prezentują także gminę na tle innych gmin lub obszarów funkcjonalnych należących do grupy porównawczej i wskazują ich dynamikę w tym zakresie. Raport, w formie specjalnej ulotki dla mieszkańców, przygotowany został m.in. dla Lipnicy i Marek. W ostatnim czasie zrealizowaliśmy:

- Badania społeczne mieszkańców i uczniów szkół ponadpodstawowych dla Metropolii Bydgoszcz. W efekcie prac powstały dwa raporty podsumowujące badania ankietowe, których wyniki zostaną uwzględnione

na etapie sporządzania lub weryfikacji diagnozy niezbędnej do przygotowania strategii.

- Strategię terytorialną dla Obszaru Prowadzenia Polityki Terytorialnej (OPPT) Brodnicy.
- Strategię Rozwoju Ponadlokalnego Aglomeracji Konińskiej 2030 wspólnie z Wielkopolskim Ośrodkiem Kształcenia i Studiów Samorządowych.

Jesteśmy w trakcie realizacji kolejnych projektów, m.in. w zakresie przygotowania planów mobilności, analiz finansowych budżetów, gminnych programów rewitalizacji oraz innych analiz pogłębionych i dokumentów strategicznych.

Aktualne zmiany prawne - Szkolenia i webinary informacyjne

Fundacja Miasto podejmuje działania, które mają na celu dostarczenie samorządom kompleksowej wiedzy na temat najnowszych zmian legislacyjnych, ich zakresu, nałożonych obowiązków, wpływu na bieżące funkcjonowanie i długofalowych konsekwencji ich oddziaływania. Przygotowaliśmy webinar informacyjny pt.: „Planowanie przestrzenne po nowemu” - zgodnie z nowelizacją ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, w którym wzięło udział 670 osób. W październiku zorganizujemy kolejne dwa spotkania online:

- „Nowoczesny raport o stanie JST – jak go stworzyć i promować” - 19 października;
- „Energetyka Obywatelska – dążenie do samowystarczalności energetycznej” - o szansach i obowiązkach gmin związanych ze zmianami w prawie energetycznym - 27 października.

W listopadzie zapraszamy na webinary poświęcone tematowi:

- zmian w przekształcaniu użytkowania wieczystego nieruchomości komercyjnych we własność na podstawie nowelizacji ustawy o gospodarce nieruchomościami; zaoferujemy miastom zestaw rad i podpowiedzi;
- kształtowania cen za wodę i ścieki w 2024 roku.

O dokładnych terminach będziemy informować na stronie Fundacji Miasto i www.miasto.pl. Cyklicznie prowadzimy także szkolenia poświęcone analizie, sposobom przetwarzania i efektywnego wykorzystania danych sieciowych do zarządzania miastem, komunikacji i dialogu z mieszkańcami oraz promocji lokalnych wydarzeń i inwestycji. Na podstawie przykładów z miast i case studies analizowane są najnowsze trendy w lokalnej komunikacji, sekrety efektywnego dotarcia do mieszkańców i najlepsze



praktyki rozwiązywania sytuacji kryzysowych w mediach społecznościowych. Szkolenia prowadzone są we współpracy z Instytutem Badań Internetu i Mediów Społecznościowych.

Ponadto przeprowadziliśmy warsztaty dla Szczecińskiego Obszaru Metropolitalnego w zakresie adaptacji do zmian klimatu, dla miasta Biłgoraj – w zakresie tworzenia i wdrażania działań w obszarze marketingowym wraz z wypracowaniem pomysłów na przedsięwzięcia kreujące i promujące markę miasta Biłgoraj oraz wspólnie ze Stowarzyszeniem OFOP - warsztaty „Aktywny dialog NGO-JST”, czyli jak rozmawiać, aby budować porozumienie między samorządem a NGO.

Wspieramy podnoszenie jakości edukacji

Fundacja Miasto wspiera edukację młodzieży w postaci kursów przygotowujących uczniów do najważniejszych egzaminów – ósmoklasisty i egzaminu maturalnego. Kursy są realizowane zgodnie z podstawą programową Ministerstwa Edukacji i Nauki i prowadzone przez nauczycieli – laureatów konkursu Nauczyciel Roku z doświadczeniem w prowadzeniu zajęć online. Partnerem merytorycznym jest Lecturus Spin-off Uniwersytetu Warszawskiego. W pilotażowym roku szkolnym 2022/2023 do projektu przystąpiło prawie 90 gmin i 12 powiatów. Fundacja wynegocjowała atrakcyjne opusty dla mieszkańców JST. Zachęcamy samorządy do bezkosztowego włączenia się w kampanię informacyjną skierowaną do uczniów klas ósmych i/lub maturzystów i zaoferowanie swoim mieszkańcom kursów z wysokim upustem.

Fundacja angażuje się także w przygotowanie kongresów i wydarzeń dla miast o charakterze ogólnopolskim. Wspiera najbliższy II Samorządowy Kongres Internetu i Mediów Społecznościowych Local SoMe'23, organizowany przez Związek Miast Polskich i agencję Samorządowe Internetu, który odbędzie się 28-29 listopada we Wrocławiu. Zachęcamy do śledzenia strony <https://localsome.pl/>.

Oferujemy wsparcie doradcze i szkoleniowe, odpowiadając na współczesne wyzwania samorządu, także w zakresie transformacji energetycznej. Zespół Fundacji Miasto jest do dyspozycji! W każdej sprawie dotyczącej Państwa samorządu! Również w formule online! Więcej szczegółów na stronie fundacji www.fundacjamiasto.pl

Program „Rozwój lokalny”

Rozwijamy potencjał małych i średnich miast

Program „Rozwój lokalny” wszedł w ostatni zasadniczy etap, podczas którego miasta wybrały projekty, które będą realizowały i rozpoczęły ich wdrażanie.

Przypomnijmy, że w latach 2019-2024 Związek Miast Polskich realizuje największy w Polsce projekt szkoleniowo-doradczy dla samorządów pod nazwą „Budowanie potencjału instytucjonalnego średnich i małych miast w Polsce na rzecz wdrażania skutecznych lokalnych polityk rozwoju”. Projekt ma przyczynić się do poprawy sytuacji miast z najtrudniejszą sytuacją społeczno-gospodarczą w kraju. To tzw. projekt predefiniowany, którego rolę jest wspieranie Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej, będącego Operatorem Programu, we wdrażaniu komponentu grantowego Programu „Rozwój lokalny”. Budżet programu wynosi 117 mln euro, z czego 102 mln euro zostało przeznaczone na projekty rozwojowe dla miast. Środki pochodzą w 85% z funduszy norweskich i funduszy EOG oraz w 15% - z budżetu państwa. Celem długookresowym trwającego już 5 lat Programu jest wzmocnienie spójności społecznej i ekonomicznej w małych i średnich miastach w Polsce. Ten cel ma zostać osiągnięty dzięki stworzeniu im warunków do wzrostu jakości życia w wyniku lokalnego rozwoju społecznego i gospodarczego, z uwzględnieniem wymiaru partycypacji obywateli w zarządzaniu miastami i zgodnie z zasadami ochrony środowiska. Drugim zasadniczym celem tych działań jest wzmocnienie zdolności instytucjonalnej władz samorządowych w tych miastach do adekwatnego i skutecznego reagowania na zmieniające się i różnicowane potrzeby obywateli. Od początku trwania projektu rolę ZMP jest wspieranie Ministerstwa w realizacji projektu skierowanego do małych i średnich miast. Związek zapewnia stałą pomoc

Iceland
Liechtenstein
Norway grants
Norway grants



Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej

doradczą miastom, które zostały beneficjentami konkursu grantowego, by skutecznie wdrożyły opracowane plany rozwoju lokalnego. Wspólnie z Partnerami projektu ZMP wypracował i upowszechnienia model zintegrowanego rozwoju lokalnego w wymiarze terytorialnym oraz rekomendacje w zakresie rozwoju instytucjonalnego – wśród pozostałych samorządów w kraju. Rozwija i wzmacnia współpracę bilateralną samorządów polskich i norweskich.

Szkolenia i warsztaty

Związek Miast Polskich wspiera miasta – realizatorów Planów Rozwoju Instytucjonalnego (PRI) i Planów Rozwoju Lokalnego (PRL) w formie doradztwa. Tylko w pierwszym półroczu obecnego roku dostarczył miastom **736 usług doradczych**, w tym zorganizował **436 spotkań konsultacyjnych** i **35 warsztatów szkoleniowych**. Odbiorcami wszystkich tych działań było w tym okresie **2758 osób**. Kluczowymi obszarami wsparcia były przedsięwzięcia inwestycyjne miast (wsparcie w tworzeniu opisów do zamówień, analizy ryzyka) oraz wzmacnianie poziomu rozwoju instytucjonalnego miast, w tym kompetencji zarządzania projektami i zespołami, dobrej komunikacji w zespole, systemu monitorowania rozwoju, a także doradztwo przy sprawozdawczości miast. Ta forma wsparcia dla miast będzie kontynuowana zgodnie z aktualnymi ich potrzebami. Zespół projektowy w Biurze ZMP organizował **spotkania sieciujące dla wszystkich 29 miast** beneficjentów i OP – dedykowane kadrze zarządzającej projektem w mieście. Służą one wymianie doświadczeń i wsparciu procesu zarządzania przedsięwzięciami PRL i PRI w miastach. W pierwszym półroczu 2023 r. przeprowadziliśmy w miastach **35 warsztatów szkoleniowych**. Dotyczyły one zagadnień podnoszenia kompetencji instytucjonalnych oraz umiejętności miękkich w zakresie zarządzania strategicznego, stosowania nowelizacji prawa o doręczeniach elektronicznych, zamówień publicznych. W warsztatach wzięło udział **407 pracowników samorządowych**.

EMPIRIE

Jednym z zadań realizowanym w ramach Programu „Rozwój lokalny” jest budowanie **Sieci Wymiany Doświadczeń (SWD)** dla uczestników projektu oraz innych zainteresowanych miast. Ich zadaniem

jest zbudowanie i rozwijanie zaufania i partnerskich relacji pomiędzy miastami uczestniczącymi w programie – „od konkurencji do współpracy”. EMPIRIE wzmacniają kompetencje miast do wdrażania nowej ścieżki rozwoju poprzez wymianę doświadczeń i dobrych praktyk istotnych dla realizacji PRL i PRI - sytuacja „win-win”. Zadaniem sieci jest także upowszechnianie i promowanie Programu „Rozwój lokalny”, jego celów, osiągnięć oraz metodyki pracy poprzez zaangażowanie miast spoza programu, wypracowanie produktów sieci – schematów i metod działania, potencjalnych rozwiązań czy rekomendacji dla programowania rozwoju miast na poziomie krajowym, regionalnym i lokalnym, a także zdefiniowanie projektów innowacyjnych, które mogą być następnie szeroko rozpowszechniane, jako produkty pracy sieci i wykorzystywane przez ZMP.

Dla miast laureatów konkursu w ramach Programu „Rozwój lokalny” (tj. tych, które otrzymały dotację) jest to okazja do konsultowania swoich działań z szerszym gronem specjalistów i ekspertów, daje możliwość spojrzenia na problem z innej perspektywy oraz natychmiastowy feedback, a także pozwala na wykorzystanie doświadczeń innych miast. Pozostałe miasta, które nie otrzymały dofinansowania, mogą czerpać z doświadczeń miast – laureatów, wykorzystując dobre praktyki do doskonalenia swoich działań przewidzianych w Planie Rozwoju Lokalnego i Planie Rozwoju Instytucjonalnego oraz ich realizacji z innych źródeł. Dodatkowo, mogą promować swoje rozwiązania już zrealizowane z sukcesem, a wpisujące się w potrzeby tematyczne uczestników sieci.

EMPIRIE wspierają i promują model zarządzania strategicznego oraz metody pracy stosowanej w programie, z naciskiem na budowanie komunikacji wewnątrz JST (wewnątrz komórek urzędu i pomiędzy wydziałami oraz jednostkami organizacyjnymi), jak i z podmiotami zewnętrznymi. Więcej na www.empirie.miasta.pl

Forum Rozwoju Lokalnego

Wiosną 2020 r. Związek Miast Polskich uruchomił Forum Rozwoju Lokalnego – otwartą platformę samorządowo-rządowo-eksperckiej debaty. To zintegrowany pakiet działań służących promocji podejścia oraz narzędzi zrównoważonego i endogennego rozwoju lokalnego.

Idea FRL opiera się na aspektach bezpośredniej pracy z miastami, ogólnopolskich konferencjach, sieciach wymiany doświadczeń, na seminariach i warsztatach. Dużą popularnością wśród samorządowców cieszy się cykl **otwartych, bezpłatnych seminariów online dla przedstawicieli miast małych i średnich** pod nazwą „Uruchomienie endogennych potencjałów warunkiem rozwoju małych i średnich miast w Polsce”. Seminaria są poświęcone rozważaniom na temat własnych zasobów miast, które można uruchomić i lepiej wykorzystać dla rozwoju lokalnego.

Zapraszamy na [stronę internetową Forum Rozwoju Lokalnego](http://www.empirie.miasta.pl).

Współpraca bilateralna

- Jednym z celów Mechanizmu Finansowego EOG i Norweskiego Mechanizmu Finansowego jest promowanie stosunków dwustronnych, a projekty będą również miały na celu wspieranie dwustronnej współpracy z krajami-darczyńcami, tj. Norwegią, Islandią i Liechtensteinem – mówi rok temu



Norweski Związek Władz Lokalnych i Regionalnych



Nowy program wsparcia średnich miast

Jak w szwajcarskim zegarku

Polsko-Szwajcarski Program Rozwoju Miast jest finansowany z mechanizmu Drugiej Edycji Szwajcarskiej Pomocy Finansowej. Jego celem jest zmniejszenia różnic społeczno-gospodarczych w Unii Europejskiej poprzez podniesienie jakości życia w polskich miastach. Budżet programu wynosi 327,882 mln franków szwajcarskich (278,7 mln wkładu Szwajcarii i 49,182 mln wkładu Polski).

Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej będzie sprawować funkcję Krajowej Instytucji Koordynującej, czyli będzie czuwać nad wdrażaniem programu i osiągnięciem jego celów. Związek Miast Polskich ściśle współpracuje z MFIPR i w Programie będzie wspierał uprawnione do udziału w konkursie miasta w opracowaniu dokumentów konkursowych, a przyszłych laureatów - we wdrażaniu

podczas konferencji w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej dyrektor Departamentu Programów Pomocowych, Maciej Aulak.

Dla 16 spośród 29 miast uczestniczących w programie znaleziono partnerów w Norwegii i Islandii. Pierwszą umowę bilateralną podpisał Ostrowiec Świętokrzyski z Sogndal (NO), a następne umowy zawały m.in. Rydułtowy z Ovre Eiker, Łomża z Nordland County, Zawiercie z regionem More Og Romsdal i Starachowice z Bergen. Dla pozostałych 13 miast, które nie znalazły skandynawskich partnerów, zorganizowano inne formy współpracy z miastami w Norwegii.

Wśród przedsięwzięć zrealizowanych w ramach współpracy bilateralnej oraz z udziałem ekspertów norweskich wymienić warto:

- udział ekspertów norweskich w dwóch seminariach FRL (w Tarnowie i Stalowej Woli)
- warsztat „Jak współpracować z Norwegami”, który był odpowiedzią na potrzeby

wyjaśnienia kodów i różnic kulturowych, którą zaobserwowano pracując z miastami, podczas pierwszego etapu nawiązywania przez nie współpracy bilateralnej z miastami w Norwegii i na Islandii

Ponadto zorganizowano **wizytę studyjną** dla Laureatów i Wyróżnionych w konkursie „Samorządowy Lider Zarządzania - Komunikacja - partycypacja - współzarządzanie” w Bergen w Norwegii, a także pierwsze dwie wizyty studyjne dla miast, które nie mają partnera z państwa-darczyńcy. W wyjazdach do Trondheim i Levanger (kwiecień 2023) oraz Arendal i Kristiansand (udział w międzynarodowej konferencji – maj 2023) wzięło udział **30 samorządowców**. W drugiej połowie roku zaplanowano także dla 24 osób (z 12 miast bez partnerów) oraz 3 kolejne wizyty studyjne w Norwegii dla miast, które nie mają partnera z państwa-darczyńcy. **(epe)**

Więcej informacji o projekcie [TUTAJ](http://www.empirie.miasta.pl)

na, poprawa bezpieczeństwa publicznego, mniejszości i grupy znajdujące się w niekorzystnej sytuacji społecznej, społeczeństwo obywatelskie i przejrzystość.

W dwuetapowym konkursie zostanie wyłonionych około piętnastu laureatów spośród miast, które zostaną najwyżej ocenione. Pośrednio konkurs wpłynie na poprawę procesu planowania strategicznego we wszystkich miastach, które zdecydują się na udział w naborze. Do wszystkich miast biorących udział w Programie skierowane zostanie wsparcie przyczyniające się do zwiększenia wiedzy i umiejętności pracowników samorządowych z zakresu planowania strategicznego, a laureaci będą korzystać z usług doradczych świadczonych przez doradców ZMP i szwajcarskich ekspertów. Ostatniemu, trzeciemu etapowi realizacji projektów w miastach będzie towarzyszyła również współpraca bilateralna pomiędzy miastami polskimi i szwajcarskimi, mająca na celu wzajemną wymianę doświadczeń z zakresu zarządzania strategicznego i realizacji konkretnych działań rozwojowych. **(AD)**

SZWAJCARSKO-POLSKI Program Współpracy



Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej

Centrum Wsparcia Doradczego

Wzmacnianie siły współpracy

Trwa kolejna, trzecia już edycja Projektu Centrum Wsparcia Doradczego. Doradcy Związku Miast Polskich i eksperci Fundacji Fundusz Współpracy we współpracy z Ministerstwem Funduszy i Polityki Regionalnej kontynuują wsparcie dla wszystkich 76 partnerstw uczestniczących w edycji CWD Plus.

Centrum Wsparcia Doradczego to nowatorski projekt doradczy, który wspiera partnerstwa samorządów lokalnych. Do jego realizacji Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej zaprosiło Związek Miast Polskich oraz Fundację Fundusz Współpracy.

Głównym celem CWD jest wsparcie modelu partnerstw samorządów lokalnych i współpracy ponadlokalnej ponad granicami administracyjnymi pojedynczych samorządów. Ma to służyć wzmocnieniu sprawności administracyjnej jednostek samorządu terytorialnego (gminnych i powiatowych), w tym poprawie ich kompetencji do zarządzania strategicznego oraz inicjowania i realizacji kompleksowych przedsięwzięć rozwojowych, w partnerstwie społeczno-gospodarczym i z innymi jednostkami samorządu.

Wsparcie w ramach projektu jest kierowane do powiatów i gmin, które w największym stopniu dotykają problemy o charakterze społecznym czy gospodarczym. Do projektu włączono 76 partnerstw z samorządów lokalnych w 16 regionach, które z własnej inicjatywy zawiązały partnerstwa na obszarach strategicznej interwencji: obszarach zagrożonych trwałą marginalizacją i miastach średnich tracących funkcje społeczno-gospodarcze. **W projekcie uczestniczy ponad 760 samorządów z całej Polski.** Centrum Wsparcia Doradczego to innowacyjny projekt, w którym samorządy lokalne mogły liczyć na pomoc ekspertów w zakresie rozwoju swoich kompetencji. Projekt realizowany był od 2020 r. – najpierw jako pilotaż CWD, a obecnie do końca grudnia 2023 r. – jako CWD Plus.

Projekt, który wyprzedził rzeczywistość Minister Funduszy i Polityki Regionalnej, Grzegorz Puda, mówiąc o Centrum Wsparcia Doradczego, zwraca uwagę, że podejście stosowane w projekcie przetłumaczyło dotychczasowe utarte schematy wsparcia rozwoju obszarów słabszych gospodarczo. *- Główne cele tej ponadlokalnej współpracy to poszukiwanie najlepszych rozwiązań wspólnych problemów, wykorzystywanie poten-*

cjałów rozwojowych oraz wymiana doświadczeń w procesie planowania strategicznego i wdrażania wspólnych projektów. Pozytywne efekty tej współpracy będą odczuwalne dla mieszkańców – mówił w czerwcu tego roku podczas konferencji „Wyzwania i trendy rozwoju partnerstw samorządowych”.

Z kolei Jarosław Komża, koordynator merytoryczny projektu ze strony Związku Miast Polskich zwraca uwagę, że projektu uszytego na taką skalę jeszcze w Polsce nie było. – Jego uczestnicy to awangarda, a sam projekt wyprzedził rzeczywistość – mówi.

Jest to pierwszy tak duży projekt doradczy, angażujący poziom rządowy, samorządowy oraz lokalny, mający praktyczny i systemowy wymiar, dostarczający kompleksowego doradztwa w zakresie lokalnego planowania strategicznego i wypracowywania strategicznych projektów lub zintegrowanych pakietów działań.

Projekt w liczbach

Cały projekt CWD to 18 miesięcy pracy w jego pierwszej edycji i 14 miesięcy w II części. W tym czasie 76 partnerstw samorządowych z całej Polski otrzymało wsparcie doradcze: 27 partnerstw zyskało wsparcie strategiczne przy opracowaniu strategii terytorialnej pod instrument ZIT lub IIT lub strategii rozwoju ponadlokalnego, a kolejnych 38 partnerstw wspartych zostało doradztwem projektowym przy opracowaniu dokumentacji technicznej dla wybranych we współpracy samorządów w partnerstwie projektów oraz wsparcie instytucjonalizacji tych partnerstw.

W tym etapie projektu wzięty udział 333 gminy, 33 powiaty i 15 województw. W pracach uczestniczyło ok. 80 ekspertów, którzy sporządzili 100 wstępnych analiz wykonalności. Trwający 18 miesięcy pilotaż zaowocował przygotowaniem 38 strategii terytorialnych ze 141 pakietami projektów, opracowaniem wstępnych analiz wykonalności dla 100 projektów oraz powstaniem zarysów wniosków o dofinansowanie dla 38 projektów.

Z kolei w ramach CWD Plus zlecono wykonanie 70 specjalistycznych ekspertyz wymaganych do realizacji kluczowych projektów wybranych przez partnerstwa. W ramach doradztwa strategicznego z kolei opracowano 27 strategii partnerstw,



w tym 11 strategii rozwoju ponadlokalnego, 8 strategii terytorialnych ZIT (w tym 4 z modelem funkcjonalno-przestrzennym), 5 strategii terytorialnych IIT (w tym 2 z modelem funkcjonalno-przestrzennym).

Ważnym komponentem programu była instytucjonalizacja partnerstw. Jak dotąd 64 z nich sformalizowały swoją współpracę. Najwięcej z nich zawiązało porozumienia, liczne powołały do życia stowarzyszenia, a także zawiązały związki samorządowe. W kolejnych 11 partnerstwach trwa jeszcze proces instytucjonalizacji.

Łącznie w II edycji projektu uczestniczy 76 partnerstw zrzeszających 77 powiatów i 692 gminy. Prawie 50% z nich to obszary strategicznej interwencji. **Na terenie partnerstw mieszka 7,5 mln osób – to 20% ludności Polski.** Wszystkie partnerstwa zajmują obszar 105 tys. kilometrów kwadratowych.

Kontynuacja doradztwa dla partnerstw

Poprzez promowanie idei zintegrowanego planowania strategicznego CWD wspiera partnerstwa JST, które z innymi samorządami i w realizacji wspólnych projektów dostrzegają korzyści dla swojego rozwoju. Głównym celem kontynuacji projektu do końca 2023 roku jest wsparcie partnerstw samorządowych w doprowadzeniu przygotowywanych, w okresie od kwietnia 2022 r. do końca czerwca 2023 r., strategii rozwoju i projektów do etapu umożliwiającego ubieganie się o środki finansowe z programów regionalnych i krajowych polityki spójności UE 2021-2027, a także wzmocnienie podstawowych kompetencji i umiejętności JST dotyczących współpracy, zarządzania wspólnymi przedsięwzięciami i pracy w partnerstwie.

- Liczę, że w wyniku projektu CWD Plus zdecydowana większość partnerstw – o ile nie wszystkie – będą dalej współpracować, wdrażać zintegrowane projekty i tym samym popularyzować model partnerskiej współpracy w Polsce. Jest to najbardziej efektywny sposób podnoszenia jakości życia mieszkańców – mówi minister Grzegorz Puda. (epe)

Więcej o projekcie CWD Plus – **TUTAJ**



Rzeczpospolita
Polska

Dofinansowane przez
Unię Europejską



System Monitorowanie Usług Publicznych

Wygodne i użyteczne narzędzie dla JST

Po niemal pięciu latach intensywnych prac kończy się projekt, którego celem było zbudowanie Systemu Monitorowania Usług Publicznych. Kończy się sukcesem. System powstał, funkcjonuje i jest wykorzystywany przez licznych obiorców.

System Monitorowania Usług Publicznych (smup.gov.pl) to wspólny projekt MSWiA, GUS, ZMP i ZPP. Wynikiem pracy zespołu projektowego jest udostępnienie obszernej bazy wskaźników monitorujących sposób świadczenia usług na rzecz mieszkańców przez gminy i powiaty. Aktualnie **monitorowane są 64 usługi w dziewięciu obszarach**. Dostępny jest również obszerny zbiór wskaźników ukazujących **sytuację finansową poszczególnych JST**. Usługi monitorowane są w czterech obszarach, którymi są: ilość, jakość, dostępność i efektywność finansowa.

Najważniejsze efekty projektu

» **Dane gromadzone w samorządach wracają** do tych, którzy włożyli pracę w ich zebranie i przetworzenie. Wracają w przyjaznej postaci, która jest dostępna również dla osób mających mniejsze doświadczenie w posługiwaniu się liczbami. Wartości wskaźników uzupełnione są szczegółowymi komentarzami metodologicznymi oraz wskazówkami metodologicznymi ułatwiającymi wyciąganie trafnych wniosków z prezentowanych danych.

» Powstało **rozwiązanie powszechne**, w którym wszystkie wskaźniki wyliczono na podstawie baz danych funkcjonujących w państwie (statystycznych i administracyjnych). Wskaźniki wyliczono dla wszystkich gmin i powiatów, w oparciu o jednolite algorytmy.

» W spójny i syntetyczny sposób **opisano usługi świadczone na rzecz mieszkańców** przez poszczególne JST i obudowano je wskaźnikami monitorującymi. Choć nie wszystkie wskaźniki udało się wyliczyć, sam opis usług ma dużą wartość dla osób chcących doskonalić działania podejmowane na rzecz mieszkańców.

» Wyliczone wskaźniki są efektem pracy zespołów złożonych z przedstawicieli statystyki publicznej, doświadczonych samorządowców oraz zewnętrznych ekspertów mających doświadczenie w analizowaniu danych. Takie zespoły gwarantują, że prezentowane **dane nie tylko są rzetelnie wyliczone** na podstawie dostępnych danych, ale również **trafnie opisują zjawiska**.

» **SMUP oferuje gotowe wskaźniki**, nie wartości wymagające dalszej obróbki. Znacząca większość wartości jest wskaźnikami odwołującymi się do ludności, powierzchni lub struktury sposobu świadczenia usługi. Użytkownik otrzyma więc najpierw Średni koszt utrzymania mieszkań będących w budynkach w 100% własnością gminy lub Udział strat wody w łącznej ilości dostarczanej wody i dopiero w drugim, kroku będzie mógł sprawdzić wartość licznika i mianownika prezentowanych wskaźników. To element istotnie odróżniający SMUP od innych systemów statystycznych.

» System nie tylko umożliwia, ale wręcz **zachęca do porównywania się**. Jednolity charakter wskaźników, powszechność danych, a także oparcie ich wyłącznie na oficjalnych źródłach sprawia, że dokonywane porównania są metodologicznie poprawne.

» Wsparcie systemu obejmuje **wiele mechanizmów dokonywania porównań**. Wartość każdego wskaźnika dla wybranej gminy można zobaczyć między innymi: dla kolejnych lat (czasami nawet dziesięciu!), na tle innych gmin z tego samego powiatu, na tle grupy porównawczej (innych samorządów tego samego typu, podobnej wielkości i zbliżonych dochodach).

» SMUP oferuje ponadto **mechanizm generowania kartogramów (map)** ukazujących wartości w innych jednostkach, mechanizmy tworzenia **tabel, wykresów**, a także API pozwalające na **automatyczne importowanie wartości do innych systemów informatycznych**.

» W ramach pracy przygotowano **metodologię wyliczania Kosztu całkowitego usługi (KCU)**. Metoda ta została przyjęta przez Komisję metodologiczną przy Prezesie GUS. W najbliższym czasie dostępne będą w systemie wskaźniki oparte na KCU dla wszystkich usług edukacyjnych.

Efekty pracy zespołów projektowych nie ograniczyły się do zaprojektowania, wykonania i napełnienia systemu danymi. Ujawniły one, jak wiele jest jeszcze do zrobienia w zakresie gromadzenia i przetwarzania danych w państwie. Przegląd źródeł danych i kwerenda ich zawartości ukazał ska-

łę wyzwań stojących przed zarządzającymi centralnymi systemami gromadzącymi dane. Bazy te, mozołnie napełniane przez urzędy gmin i starostwa, a także ich jednostki organizacyjne w ramach wszelakich obowiązków sprawozdawczych, są pełne danych. Samorządy nie mogą z nich jednak w praktyce skorzystać, bo raporty są zbyt szybko scalane (np. dane o charakterze lokalnym są dostępne dopiero do poziomu województwa) albo brak odpowiednich kategoryzacji danych uniemożliwia ich zautomatyzowane przetwarzanie. Bywa też, że w dobrze skonstruowanych i napełnionych wiarygodnymi danymi systemach administracyjnych z niewiadomych powodów nie zagwarantowano JST możliwości bieżącego wglądu do danych.

Warto jeszcze wspomnieć o wskaźnikach **w obszarze usług edukacyjnych**. Dzięki funkcjonowaniu systemu informacji oświatowej (SIO) baza SMUP wypełniona jest wysokiej jakości wskaźnikami. To dobry przykład tego, jak wysokiej jakości dane w jednym systemie mogą być wykorzystane w wielu miejscach. Z drugiej strony sposób przetwarzania tych danych może budzić zdziwienie. Bo oto ministerstwo dostarcza statystyce publicznej bazy w postaci niemal źródłowej. Zawarte w nich dane są następnie mozołnie przeliczane przed publikacją. To jednak musi trwać i w konsekwencji wskaźniki mają charakter raczej historyczno-strategiczny niż zarządczy.

System Monitorowania Usług Publicznych jest początkiem drogi. Dobrym początkiem. Dzięki projektowi powstał **użyteczny system**, podniosła się wiedza merytoryczna pracowników statystyki publicznej i statystyczna pracowników gmin i powiatów, wskazano niezbędne kierunki rozwoju. Już dziś **samorządy otrzymały wygodny system monitorowania usług świadczonych na rzecz mieszkańców** oraz użyteczne **narzędzie porównywania się**. Dane SMUP już dziś są wykorzystywane przy tworzeniu strategii, raportów o stanie gminy, informacji o stanie realizacji zadań oświatowych, a także przy badaniach o charakterze benchmarkingowym.

Szymon Wiśław



Miasto czterech kultur

Zrobiliśmy skok cywilizacyjny



Z Tomaszem Ludwickim, burmistrzem Dąbia rozmawia Hanna Hendrysiak.

- Dąbie – niewielkie miasto na granicy województwa wielkopolskiego i łódzkiego ma długą i ciekawą historię...

- Jesteśmy miasteczkiem, które rozwijało się dzięki korzystnej lokalizacji na granicy województw, ale też ciągów komunikacyjnych z dawnych miast królewskich – Koła czy Łęczycy. Zresztą i dzisiaj jesteśmy w dobrym miejscu – przy autostradzie A2, centralnie pomiędzy Poznaniem a Warszawą. Zarówno do jednego, jak i drugiego miasta mamy 150 km.

Pierwsze wzmianki o Dąbiu pochodzą z 1232 roku, są też wzmianki o Dolinie Neru, w której leży Dąbie. Wnikliwi czytelnicy znajdą informacje o niej w „Polsce Piastów” Pawła Jasienicy, dotyczącej początków państwa polskiego. W 1423 roku król Władysław Jagiełło nadaje Dąbiu prawa miejskie magdeburskie, choć pewne źródła wskazują, że jesteśmy miastem już od 1397 roku.

W czasie rozbiorów zostaliśmy przydzieleni do Prus – wtedy z Prus i Niderlandów napłynęło do nas sporo ludności. Później jednak, od 1809 roku staliśmy się częścią tzw. Kongresówki, czyli zaboru rosyjskiego. Zaczyna się rozwój przemysłu tkacko-włókienniczego, co ułatwia bliskość osady i rzeki. Na podstawie lektury Makarego Górczyńskiego, który z okazji 600-lecia przygotował monografię Dąbia pt. „Miasto

Tkaczy” wiemy, że przemysł rozwinął się w dużej mierze dzięki mniejszości protestanckiej, która pochodziła z Prus oraz z dawnych Ołędrow. Miasto tkaczy rozwijało się tak szybko, że gdy miała zapadać decyzja, gdzie ma się rozwijać włókiennictwo, władze brały pod uwagę nie tylko Łódź, ale też Dąbie. Niestety, epidemia cholery, która przetrzebiła okoliczną ludność, zwłaszcza mniejszość ewangelicką, spowodowała załamanie tego przemysłu w Dąbiu. Nie udało się już powrócić do tkackiej tradycji naszego miasta.

Jednak 600-lecie jest dobrą okazją do tego, by rozpocząć kultywowanie tradycji miasta 4 wyznań.

- No właśnie, mało kto wie, że tu spotykały się różne religie, kultury i pokojowo współistniały.

- I właśnie ta tolerancja religijna, tradycja i rozwój gospodarczy pozwalał pokojowo funkcjonować protestantom, żydom, baptystom i katolikom. Dlatego w XIX wieku powstały tu świątynie: ewangelicka, synagoga, zbór baptystów i katolicka. Dzięki temu mamy kilka perełek architektonicznych, które nadają klimat naszemu miastu i są dowodem na to, że można żyć w tolerancji i porozumieniu. Uzupełnieniem tego jest piękny, neoklasycystyczny ratusz oraz strażnica, która dziś pełni rolę domu kultury. Do dziś zostało u nas przekonanie, że jesteśmy miastem, w którym dobrze może się żyć każdemu, bo taką mamy tradycję.

- I w ostatnim czasie w Dąbiu coraz lepiej się żyje – pomimo niełatwej sytuacji finansowej, realizujecie sporo inwestycji.

- Przyznać muszę, że magia 600-lecia, ale też dobra współpraca z Radą Miejską po okresie kryzysu finansowo-gospodarczego przyniosła niezwykle efekty. Gdy w 2014 roku zostałem najmłodszym burmistrzem w Polsce, rozpocząłem tworzenie drużyny, której celem było zbudowanie nowego sposobu zarządzania miastem, łączącego młodość z doświadczeniem. A sytuacja, gdy przejmowałem stery miejskie była trudna, bo Dąbie było chyba pierwszym miastem w Wielkopolsce, które musiało realizować plan naprawczy RIO w 2010 r. Ze względu na kryzys związany z zadłużeniem, przez 2 lata nie realizowano żadnych inwestycji. Startowaliśmy po środki unijne z perspektywy 2014-2020 i korzystaliśmy z wszystkich możliwych programów rządowych. Analiza pokazała, że w kadencjach 2006-2014 Dąbie skorzystało z 40 programów, natomiast w kadencjach 2014-2023 - aż z 210 programów: od corocznych po wieloletnie, rządowych i unijnych, małych

i dużych - od takich, gdzie zdobyliśmy 2 tys. zł po 12 mln zł. Pozyskaliśmy łącznie z wkładem własnym około 78 mln zł. Dzięki temu oraz dzięki dobrej współpracy z radnymi, udało nam się zrobić skok cywilizacyjny.

Przy konieczności obsługi zadłużenia jesteśmy w stanie wykrzesać 1,5 mln zł z naszej kasy na inwestycje, co w zasadzie starcza tylko na wkład własny do projektów. Nie stać nas nawet na niskooprocentowane pożyczki, całość inwestycji realizujemy więc dotacjami. W tej kadencji pozyskaliśmy fundusze na remont ratusza, przestrzeni miejskiej oraz wszystkich szkół podstawowych na terenie gminy, modernizację stacji uzdatniania wody i wymianę sieci wodociągowej, która liczyła 50 lat, była bardzo awaryjna, co pociągało za sobą niską jakość wody. Teraz po zakończeniu tej inwestycji 30-lecia, możemy ruszyć z remontami dróg i przebudową sieci drogowej.

Do tej pory, jak pojawiały się pomysły na nowatorskie inwestycje, tłumaczyłem, że najpierw musimy nadrobić zaległości z XX wieku, żeby móc realizować wizje na miarę XXI wieku.

- Jaka jest w takim razie wizja miasta na przyszłość?

- Kiedy uda nam się zrealizować przebudowę dróg, to chcemy wypromować tę historyczną wartość naszego miasta. Chcemy odświeżyć tkankę miejską, sięgnąć po środki na odnowienie synagogi, kościoła ewangelickiego czy zboru baptystów, żeby nadać blask idei Dąbia jako miasta wielu wyznań. To ważne, zwłaszcza że przez Dąbie przejeżdżają odwiedzający pobliski były niemiecki obóz zagłady Kulmhof w Chełmnie nad Nerem, gdzie Niemcy w czasie II wojny światowej wymordowali około 200 tysięcy Żydów, Polaków, Dzieci Czeskich i Romów. Jest on w planie wycieczek młodzieży z Izraela – rocznie do tamtejszego muzeum przyjeżdża 15-20 tysięcy osób. Część z nich przejeżdża przez Dąbie, chcemy im więc pokazać, jaką perełką jest nasze miasto. Chciałbym też wykorzystać nasze położenie przy autostradzie A2 i ściągnąć tu inwestorów. Problemem jest to, że tereny wzdłuż A2 są mocno poszatkowane, mają wielu właścicieli. Nie mogę ich przekonać, że bez scalenia tych gruntów nie uda nam się przyciągnąć inwestorów. A byłby to zysk i dla tych, którzy sprzedaliby ziemię, dla gminy, która miałaby dochody z podatków i dla mieszkańców, bo mieliby miejsca pracy.

Co ciekawe, takie zdarzenie miało już miejsce w naszej historii. Kiedy w XIX wieku niemiecki producent z branży tkackiej chciał kupić tu teren, to na skutek sprze-

ciwu właścicieli gruntów ornych pomysł uchronowania tu zakładu spełził na niczym.

- Czyli mentalność najtrudniej zmienić...

- Moje doświadczenie jest takie, że przeprowadzenie tych ponad 200 projektów jest o wiele łatwiejsze niż zmiana mentalności, przynajmniej w pewnym zakresie.

- A czy udało się zaangażować mieszkańców w obchody jubileuszu?

- Udało się włączyć mieszkańców do wspólnego świętowania. Latem zorganizowaliśmy Dni Dąbia, pikniki rodzinne z atrakcjami, piknik wojskowy z pokazem Abramsów, czołgów K2, armatohaubic K9, Bayraktarów.

600 lat praw miejskich Dąbia

Miasto norbertanek, miasto królewskie, miasto tkaczy



Dąbie, niekiedy zwane także Dąbiem nad Nerem, to 3-tysięczne miasto na wschodnim skraju województwa wielkopolskiego. Pięknie położone w dolinie rzeki Ner w Kotlinie Kolskiej Dąbie jest świetnie skomunikowane.

Na południe od miasta znajduje się węzeł drogowy ze zjazdem na autostradę A-2. Krzyżują się tu też drogi wojewódzkie: Słupca - Kłodawa - Dąbie oraz Koło - Dąbie - Uniejów. Dodatkowym atutem jest bardzo dobre połączenie auto-



Dawny kościół ewangelicki w Dąbiu

stradowe z łódzkim Portem Lotniczym, który znajduje się w odległości 70 km od miasta oraz Portem Lotniczym Poznań – Ławica.

22 września odbyła się gala, podczas której uhonorowaliśmy odznaczeniami państwowymi i wojewódzkimi najbardziej zasłużonych mieszkańców, wysłuchaliśmy wykładu dotyczącego XIX-wiecznej historii naszego miasta. Galę uświetnił koncert Orkiestry Reprezentacyjnej Sił Powietrznych, na który zaprosiliśmy wszystkich mieszkańców, także tych, którzy pochodzą z Dąbia, a dziś żyją i robią kariery w innych miejscach, jak dr Janusz Kapusta – scenograf, reżyser i twórca K-dronu czy ks. prof. Tomasz Kaczmarek, postulator procesu beatyfikacji ks. Jerzego Popiełuszki.

Natomiast 21 października wraz z wicemarszałkiem Województwa Wielkopolskiego organizujemy koncert „Aktywna Wieś Wielkopolska”, w który wpłatamy święto 600-lecia. Uhonorujemy tych, którzy współpracują lub reprezentują gminę w działaniach z Urzędem Marszałkowskim Województwa Wielkopolskiego.

Obchody jubileuszu zwieńczymy mszą św., a także uroczystą sesją Rady Miejskiej, która odbędzie się 11 listopada. W jej trakcie odznaczymy mieszkańców zasłużonych dla społeczności lokalnej.

- Dziękuję za rozmowę.

deburskim lokował Dąbie król Władysław Jagiełło ćwierć wieku później - w 1423 r. Miasto stanowiło już wówczas własność królewską, choć było niewielkie, o czym świadczy fakt, że na wojnę polsko-krzyżacką wystawiło zaledwie jednego piechura. W 1578 roku był w mieście tylko jeden szynkarz, 2 rzeźników i 4 innych rzemieślników. Sytuacja gospodarcza miasta pogorszyła się jeszcze bardziej w wyniku potopu szwedzkiego.

Rozwój miasta, związany z rozkwitem handlu i produkcji rzemieślniczej, głównie tkackiej rozpoczął się w XIX wieku - w 1860 roku pracowały tu 43 warsztaty tkackie.

Na terenie miasta i gminy Dąbie funkcjonuje kilka firm o zasięgu krajowym i międzynarodowym, m.in. GLASPO - producent szyb i okien, który produkuje szyby dla takich marek jak Samsung, Whirlpool, Pesa, Solaris czy Autosan. Działa tu też Wintech Production Group – producent wysokiej jakości mebli czy firma Ogórecki, działająca w branży owocowo-warzywnej na rynku krajowym i rynkach zagranicznych.

W Dąbiu działa Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury i Biblioteka Publiczna, które zajmują się kształtowaniem życia kulturalnego. We współpracy z mieszczącą się nieopodal Szkołą Podstawową im. Jana Pawła II utworzyły dla dzieci i młodzieży sekcje sportowe, plastyczne i taneczne. Od 1995 roku w mieście działa Młodzieżowa Miejsko-Strażacka Orkiestra dęta oraz folklorystyczny zespół Nadnerzanki. W Karszewie od 16 lat organizowana jest impreza pod nazwą Dzień Ogórka, która na stałe wpisała się do kalendarza wydarzeń odbywających się na terenie powiatu kolskiego, cieszy się dużym powodzeniem wystawców, plantatorów i mieszkańców.

Pierwsza wzmianka o miejscowości Dąbie pochodzi z 1232 r., gdzie wymieniana jest jako własność klasztoru sióstr norbertanek w Strzelnie. W dokumencie z 1397 r. jest już nazwana miastem, choć na prawie mag-



Ratusz

Fot. 2 x Archiwum UM

Niestety, w wyniku epidemii, która zdiesiątkowała mieszkańców Dąbia, przemysł ten upadł. W kwietniu 1864 r. w pobliżu miasta miała miejsce potyczka zbrojna powstańców z wojskami rosyjskimi.

W czasie okupacji niemieckiej miasto nosiło nazwę Eichenstadt, a Niemcy zamordowali wielu mieszkańców miasta, głównie Żydów w obozie zagłady Kulmhof w Chełmnie nad Nerem. Ograbili kościół parafialny i zniszczyli synagogę. Dąbie zostało zajęte przez Armię Czerwoną 21 stycznia 1945 roku. Obecnie miasto stanowi zaplecze usługowo-handlowe dla rolniczej okolicy. **hh**



II SAMORZĄDOWY KONGRES INTERNETU I MEDIÓW SPOŁECZNOŚCIOWYCH LOCAL-SOME'23

28-29 listopada 2023
WROCLAW

Ścieżki tematyczne



Content, Gmina,
Miasto

Jak tworzyć treści i zarządzać
kontentem w przestrzeni
samorządowych social mediów?



Wyborcy, Mieszkańcy,
Użytkownicy

Jak analizować dane z zakresu
zachowań behawioralnych
i interakcji użytkowników?



Profil prywatny

Jak skutecznie zarządzać marką
osobistą w samorządowych
social mediach?



Informacja, Dialog,
Inwestycja

Jak spółki komunalne mogą lepiej
rozumieć i reagować na potrzeby
i oczekiwania mieszkańców?



Prawo, Technologia,
Bezpieczeństwo

Kwestie prywatności i praw
obywateli w kontekście działań
samorządów online

Więcej informacji na: www.localsome.pl

ORGANIZATORZY:



PARTNERZY:



Samorząd Miejski

Miesięcznik wydawany przez Związek Miast Polskich.

Redakcja:

Redaktor naczelna: Ewa Parchimowicz,
Joanna Proniewicz, Hanna Hendrysiak
Oprawa graficzna, skład: Krzysztof Paczyński

Adres wydawcy i redakcji:

ul. Robocza 42, 61-517 Poznań,
tel. 61 63 350 54, fax 61 63 350 60
e-mail: redakcja@zmp.poznan.pl
www.miesta.pl